



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

10/1997

BIBLIOTEKARZ

Jan WOŁOSZ:

Informacja o stratach powodziowych
w bibliotekach polskich

Małgorzata WITKOWSKA:

Bibliotekarstwo zawodem stresującym?

Małgorzata CEGIEŁKO:

Komputeryzacja bibliotek publicznych Łodzi
i województwa łódzkiego

Mirosława ZYGMUNT:

Biblioteka Narodowa: komputerowe bazy danych
w Informatorium



Mikrofilm-Center

ul. Ratajczaka 38/40 61-816 Poznań
(budynek biblioteki Uniwersyteckiej)

Tel.: 061-851-86-16

Fax: 061-851-86-13

Tel. kom.: 090-611-715

**autoryzowany i wyłączny przedstawiciel na Polskę firm
Mikrofilm-Center Klein oraz Zeuschel GmbH
oferuje:**

- sprzedaż urządzeń
 - kamery
 - czytniki
 - czytniko-kopiarki
 - wywoływarki
 - duplikatory
 - osprzęt
- materiały eksploatacyjne
 - tonery
 - mikrofilmy
 - chemikalia
- usługi mikrofilmowe, duplikowanie
- archiwizacja optoelektroniczna oraz hybrydowa
- skanery do dokumentów oraz mikrofilmów
- skanowanie usługowe
- tworzenie nośników informacji: WORM, MOD, CD-ROM
- oprogramowanie, systemy wyszukiwawcze
- dostawy kompleksowe i rozwiązania „pod klucz” dla archiwów, banków i bibliotek, biur konstrukcyjnych, firm ubezpieczeniowych, warsztatów samochodowych, zakładów przemysłowych
- autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Od redaktora

Powódź to temat główny miesięcy urlopowych. Niestety, „w tym temacie” mieszczą się również sprawy bibliotek, których wiele zalała powódź w Polsce południowo-wschodniej. Straty ciągle jeszcze nie są w pełni oszacowane (piszę o nich na następnych stronach) i wątpię, abyśmy się ich dokładnego szacunku doczekali w możliwym do przewidzenia czasie. Koszty prac konserwatorskich będą musiały być rozłożone na lata, a ich wysokość z pewnością będzie przekraczała możliwości budżetowe bibliotek.

W ogromnej większości uległy zalaniu i zniszczeniu księgozbiory użytkowe, intensywnie wykorzystywane przez studentów, pracowników nauki, a także przez uczniów i szeroką rzeszę mieszkańców miast i wsi. Trzeba przyznać rację ministrowi kultury, Zdzisławowi Podkańskiemu, kiedy mówił, że najbardziej ucierpią mieszkańcy wsi, gdzie zniszczenie biblioteki publicznej przez powódź może pozbawić ich możliwości korzystania z jedynej dostępnej instytucji kultury. I dodajmy – jedyne źródła udokumentowanej informacji.

Tam gdzie ludzie byli uprzedzeni o nadciągającym kataklizmie, wielu stratom udało się zapobiec, a ofiarność w ratowaniu zbiorów była nadzwyczajna. Przeniesienie setek tysięcy książek na wyższe piętra w bardzo krótkim czasie w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu oraz w Ossolineum musi budzić uznanie i szacunek. W normalnej sytuacji byłoby to zapewne nierealne. Nie wszędzie jednak mieszkańcom dano taką szansę. W niektórych miastach władze zapewniały, że do powodzi nie dojdzie, choć wkrótce potem podejmowano decyzje, w wyniku których kilkumetrowa fala zalewała budynki bez ostrzeżenia.

Stratom w zbiorach towarzyszą straty w budynkach i urządzeniach. Koszty remontów i zakupu nowych urządzeń przekraczają możliwości budżetowe bibliotek i często władz lokalnych.

Spółeczny odzew na skutki powodzi okazał się bardzo duży i był spontaniczny. Mogliśmy to obserwować w mediach i w Internecie. Sporo też było przekłamań i szumów informacyjnych, które zaistniały bez złej woli nadawców informacji.

Uratowano wiele, ale jeszcze więcej uległo bezpowrotnemu zniszczeniu. Zbiory biblioteczne, które przeleżały w wodzie i naniesionym mule przez wiele dni, w dużym stopniu rozpadły się i uległy zakażeniu w takim stopniu, że ich ratunek jest niemożliwy i z ekonomicznego punktu widzenia nieopłacalny. Takie księgozbiory należy odbudowywać od nowa, i wiele wskazuje, że z pomocą innych bibliotek, wydawców i osób prywatnych uda się je chociaż częściowo odbudować. Gorzej zę zbiorami starszymi, zawierającymi także druki sprzed 300 czy 200 lat. Częściowo zamrożone czekają na prace konserwatorskie na dużą skalę, na co – jak na razie – nie ma pieniędzy. Świadomość skali potrzeb w tym zakresie jest powszechnie znikoma, także wśród decydentów. Powódź obnażyła nie tylko brak przygotowania na taki kataklizm, ale i zupełną nędzę służb konserwatorskich. Wystarczy powiedzieć, że w kraju nie ma ani jednej w pełni skutecznej komory dezynfekcyjnej, a jej zakup za granicą to wydatek rządu ok. 600 000 zł. A takich komór potrzeba co najmniej kilka. Bądźmy świadomi, że problemy się nie skończyły, lecz dopiero się zaczynają, choć są nieco innej natury.

Rozmiary kataklizmu zaskoczyły wszystkich: bibliotekarzy, administrację samorządową i rządową. Rozbudowywana w ostatnich latach administracja, nie wyposażona w środki, które pewnie pochłania jej rozbudowa, niewiele jest w stanie zdziałać. Aby ratować zalane tereny, trzeba było tworzyć nowe struktury i zapominać niekiedy o przepisach. Nie zawsze to było możliwe. Oto dyrektor Wydziału Kultury jednego z województw, otrzymawszy z BN kopię pisma skierowanego do biblioteki wojewódzkiej z prośbą o informacje o zniszczeniach powodziowych w bibliotekach na terenie województwa, wystąpił do władz sejmiku terytorialnego, przekazując prośbę BN. W piśmie przewodnim wyjaśnił, że czyni tak, aby nie być posądzonym o chęć naruszenia kompetencji władz samorządowych... Rezultat: kilku wójtów informacje przysłało, inni – nie, a informacji jak nie było, tak nie ma. Nikogo nie chcę ośmieszać, ale pokazać, w jakim państwie przychodzi nam uporać się ze skutkami kataklizmu.

Jau Wołosz

Listy

DO CZYTELNIKÓW DZIAŁU „PRZEPISY PRAWNE”

Słów kilka o prawie bibliotecznym (PB)

Dość często spotykamy się na tych łamach. Od dawna bowiem i w sposób ciągle śledząc wszelkie nowe akty prawne, które mają jakiegokolwiek odniesienia do naszych spraw bibliotecznych. Informacje o takich aktach publikuję na łamach „Bibliotekarza” – z niewielkim tylko opóźnieniem, koniecznym na przygotowanie publikacji.

Informacje te pomagają Państwu gromadzić teksty potrzebnych w pracy aktów prawnych. Prawo w życiu biblioteki pełni bowiem wielorakie i ważne funkcje.

Biblioteki są instytucjami społecznymi, które funkcjonują według powszechnie obowiązujących zasad, wyrażonych w przepisie prawa (administracyjnego, finansowego, pracy i in.). Ponadto, obowiązują przepisy odnoszące się wyłącznie do niektórych instytucji, wyspecjalizowanych w spełnianiu określonych zadań (jak: placówki kultury, oświaty, służby zdrowia) i z takiego tylko punktu widzenia przepisy te są stanowione. W tym zespole praw postrzegamy również przepisy odnoszące się wyłącznie do spraw bibliotecznych (PB).

Każdy obywatel państwa ma obowiązek „znać” przepisy prawa, a w przypadku „wykroczenia” poza te przepisy – ponosi przewidziane przez to prawo konsekwencje. Podobna odpowiedzialność ciąży na każdym pracowniku, w każdej instytucji. Nieznajomość prawa – jak głosi prawo od czasów rzymskich – nie może nikogo zwalniać od odpowiedzialności.

Znawstwo prawa (także PB) polega na wiedzy o istnieniu określonego przepisu (w żadnym przypadku – na jego zapamiętywaniu) oraz – na umiejętności dotarcia do potrzebnego tekstu prawa. Może to dlatego słyszę czasem wołanie o kolejny zbiór przepisów PB.

Nie widzę jednak takiej potrzeby, ponieważ zbiory takie wydawać by trzeba było odrębnie dla różnych typów bibliotek oraz po pewnym czasie – wydawać nowe zbiory, wskutek „starzenia się” PB. Wysokie koszty społeczne nie rekompensowałyby korzyści.

Dziś – kiedy dysponujemy bieżącą informacją o PB i technicznymi środkami powielania (kserografy) a nawet wprowadzania tekstów do pamięci komputera (skanowanie) – nie ma potrzeby podejmowania tak kosztownych społecznie przedsięwzięć. Przecież każdy może:

1) prowadzić swoją tekę tekstów PB (właściwą do jego potrzeb),

2) aktualizować ją o nowelizacje prawa oraz,

3) usuwać z niej teksty już nieaktualne.

Dodatkową korzyść stanowić będzie bardziej uważna obserwacja PB, a przez to pogłębione jego znawstwo, z czego płyną korzyści także dla całego zawodu (zob. niżej).

Zresztą, jeżeli – w opinii środowiska bibliotekarskiego – okaże się to konieczne, wtedy można wydać jeden dla wszystkich typów bibliotek poradnik prawny, zawierający podstawowe teksty (ustawa o bibliotekach, wykaz norm itp.) oraz bibliograficzne wykazy aktów PB w układzie – według poszczególnych typów bibliotek.

*

Zauważmy, że prawo stanowione dla „regulowania” określonych spraw bieżących pozostaje wieczystym źródłem obiektywnej wiedzy o bibliotekach. Dlatego zwróciłem swoje zainteresowania również na PB stanowione w przeszłości.

Znajomość historycznego PB ma ogromne znaczenie dla pogłębienia świadomości zawodowej bibliotekarza oraz kultury wykonywanego zawodu. Praca bibliotekarza nie ma skończonego cyklu, jak wiele innych działań (nawet w zakresie kształcenia). Praca ta trwa w każdej bibliotece przez całe pokolenia bibliotekarskie i czytelnice. Bieżące trwanie bibliotek jest tylko wycinkiem przeszłych i przyszłych jej dziejów. Prawdziwość takiej tezy potwierdza również historyczne PB.

Tak rozumiejąc to prawo wydałem dwa tomy – przewodniki: „Polskie prawo biblioteczne 1773-1990” oraz (aktualnie rozpowszechniany tom:) „Prawo biblioteczne w okresie zaborów 1795-1918, 1939-1945”. Każdy tom wyposażono w krótki, bardzo syntetyczny zarys dziejów PB.

Zasób historycznego PB oraz bibliograficznie uporządkowany do niego dostęp stanowi (nie dające się przecenić) obiektywne źródło badania dziejów bibliotek. Zasób taki jest również trwałym składnikiem narodowej kultury.

Historiografia – uznając obiektywne walory zapisu prawnego – niechętnie korzysta ze źródeł prawnych, ponieważ wymaga to wysokich kompetencji w zakresie prawa. Natomiast historycy prawa – uznając brak kompetencji – nie sięgają do tak szczegółowych dzieł życia społecznego, jak bibliotekarstwo. Czyli – cała rozległa dziedzina badań historyczno-prawnych bibliotek – pozostaje wyłącznym zadaniem bibliotekoznawstwa.

*

Ranga PB w bieżącym kształtowaniu spraw bibliotecznych oraz uporządkowany już zasób źródeł tego prawa skłaniać powinny do otwarcia (także w dydaktyce) nowej specjalności naukowej bibliotekoznawstwa: „prawoznawstwo biblioteczne”. Specjalność taka – posadowiona na pograniczu trzech nauk: bibliotekoznawstwa, teorii państwa i prawa oraz nauk historycznych – wzbogaciłaby bibliotekoznawstwo, chociażby tylko przez możliwość korzystania z metodologii nauk sąsiednich.

c.d. na str. 29

Artykuły

Jan Wołosz

Informacja o stratach powodziowych w bibliotekach polskich

**Straty w bibliotekach naukowych — straty
w bibliotekach publicznych (red.)**

Powódź wystąpiła w 26 województwach. Zalaniu uległy tereny na obszarze kilkuset gmin. Pełny szacunek strat nie jest jeszcze możliwy, łączność ze wszystkimi gminami nie zawsze jeszcze jest w pełni sprawna, a ocena szkód — dokonana.

Straty bibliotek naukowych

Wedle uzyskanych informacji istotne straty poniosły biblioteki naukowe w trzech miastach: Wrocławiu, Opolu i Nysie.

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie.

Obecnie Biblioteka jest w trakcie przenoszenia do Opolą. Jej obecny adres: Wyższe Seminarium Duchowne, ul. Drzymały 1a, 45-342 Opole, tel. (0-77) 56-56-38, fax 56-56-29.

Zatopieniu uległo 3-4 tys. woluminów z XVII i XVIII w. oraz ok. 500 wol. dubletów XIX-wiecznych. Uratowano inkunabuły i starodruki XVI-wieczne oraz część starodruków z XVII i XVIII wieku — w sumie około 3 tys. pozycji.

Zachowały się katalogi. Zniszczeniu uległy drewniane regały. Innych strat w wyposażeniu biblioteka nie poniosła.

Zalаныmi zbiorami zaopiekowała się Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, gdzie zostały one zamrożone i będą sukcesywnie suszone.

Wartości poniesionych strat właściciel nie jest w stanie oszacować. Jego zdaniem może to uczynić tylko zespół rzeczoznawców.

Potrzebne są środki finansowe na prace konserwatorskie.

OPOLE

Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego

Zalanych zostało około 100.000 wol. książek i czasopism, w tym ok. 40.000 wol. czasopism. Zniszczenia dotyczą zbiorów z lat 1929-1945 i okresu powojennego o charakterze humanistycznym: filologia polska (szczególnie językoznawstwo), filologie wschodniosłowiańskie, pedagogika, historia, psychologia, socjologia i dziedziny pokrewne. Praktycznie rzecz biorąc, studenci zostali pozbawieni możliwości korzystania z Biblioteki.

Wykaz potrzebnych książek Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego przesłała do Biblioteki Narodowej, która wraz z Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie oraz Biblioteką Uniwersytecką w Łodzi kompletuje ze swoich dubletów i rezerw książki oraz czasopisma dla poszkodowanej biblioteki. Deklaracje pomocy w postaci książek i czasopism, płyną także z innych bibliotek i instytucji, co pozwala zakładać, że zbiory Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego zostaną wkrótce odbudowane siłami krajowymi.

Zalane wodą zbiory są obecnie suszone i dezynfekowane. Częścią zalanych zbiorów zaopiekował się Zakład Konserwacji Papieru i Skóry Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na miejscu w Opolu zbiory są suszone przez firmę niemiecką ART. ASSISTANCE z Haan, na jej koszt. Przewiduje się, że ok. 15 tys. woluminów uda się odzyskać przez osuszenie i konserwację. 7-8-metrowa fala powodziowa zaalała dwie kondygnacje magazynów bibliotecznych, piwnice i wysoki parter. Oprócz zbiorów zniszczeniu uległy meble, wyposażenie, 200 sztuk regałów, w tym do magazynowania zwartego, armatura wężła ciepłowniczego i armatura wężła klimatyzacyjnego, przepompownia ścieków, sieć elektryczna, urządzenia komputerowe, reprograficzne, audiowizualne oraz częściowo katalogi.

Wstępnie straty w wyposażeniu (bez regałów) szacuje się na 200.000 zł. Inne straty nie zostały jeszcze oszacowane.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smolki w Opolu

Usytuowana w pobliżu Uniwersytetu Opolskiego Biblioteka Wojewódzka utraciła ok. 43.000 jednostek zbiorów, głównie służących studentom, pracownikom nauki i uczniom szkół średnich. Straty w zbiorach oszacowano na 1.075.000 zł.

Zalanych i jednocześnie zniszczonych zostało 6 budynków o łącznej powierzchni ok. 2000 m² (bez piwnic), w których mieściły się wypożyczalnia, pomieszczenia katalogu centralnego, biurowe, stacja małej poligrafii i reprografii, magazyny zbiorów książkowych, czasopism, płyt, dokumentów życia społecznego. Koszty niezbędnych remontów oszacowano na ok. 200.000 zł.

Straty w wyposażeniu wraz z urządzeniami poligraficznymi, audiowizualnymi, meblami i innymi urządzeniami oszacowano na 359.600 zł.

Wymiana instalacji telefonicznej i elektrycznej, ppoż. i audiowizualnej kosztować będzie w sumie ok. 54.000 zł.

Biblioteka apeluje o pomoc finansową oraz pomoc w odtworzeniu zbiorów z zakresu: klasyki polskiej i obcej, lektur dla szkół średnich, ekonomii, finansów i bankowości, techniki komputerowej, prawa, nauk humanistycznych, sztuki, marketingu, administracji publicznej, historii, historii i teorii literatury, słowników, encyklopedii i leksykonów.

Część zalanych zbiorów suszy w Opolu firma niemiecka ART. ASSISTANCE. Około 2 ton zalanych zbiorów przejął do suszenia Zakład Konserwacji Papieru i Skóry Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

WROCLAW

Biblioteka Uniwersytecka

W magazynach Biblioteki Głównej oraz Biblioteki Wydziału Prawa zalanych zostało ok. 20.000 książek. Pozostałe, ok. 300.000, zostały wyniesione na wyższe kondygnacje.

Wysuszenia, odkażenia i odrestaurowania wymaga ok. 7 tys. wol. z XIX, XX w. oraz dublety w Bibliotece Głównej i 13.000 wol. w Bibliotece Wydziału Prawa.

Wysuszenia i odkażenia wymagają 3 budynki o łącznej powierzchni 6700 m². Niezbędny jest remont powierzchni magazynowych, oraz:

— instalacja nowych urządzeń klimatyzacyjnych, osuszających i nawilżających (24.500 zł);

— zakup materiałów konserwatorskich (ok. 95.000 zł);

— wymiana regałów (ok. 68.500 zł).

Zalanimi zbiorami Biblioteki Uniwersyteckiej opiekują się Biblioteki Uniwersyteckie w Toruniu, Krakowie i Warszawie.

Biblioteka Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich

Biblioteka AM we Wrocławiu informuje, że z powodu katastrofalnej powodzi oraz podniesienia się wód gruntowych, które zalały piwnice, utraciła:

1. Zbiory biblioteczne liczące ponad 300.000 wol. zostały zniszczone w ok. 40%. Szacunkowa wielkość zniszczeń równa się kwocie ok. 440.000 zł.

2. Inne straty: w budynku głównym wody gruntowe zalały do wysokości 1,5 m 8 pomieszczeń o łącznej powierzchni ok. 1200 m². W pomieszczeniach tych zgromadzona była większość czasopism.

Pawilon magazynowy o powierzchni 1400 m², pomimo zabezpieczenia przed powodzią, został zalany do wysokości 1,1 m. W tym pawilonie rozlokowane były wszystkie druki zwarte. Obecnie nadaje się on do rozbiórki, wyposażenie zaś jest kompletnie zniszczone. Ocalała część księgozbioru, wyniesiona poza Bibliotekę, będzie dostępna po zbudowaniu nowego pomieszczenia.

Łącznie straty wraz z remontami i budową pawilonu szacuje się na ok. 2.240.000 zł.

Biblioteka nadal nie ma pełnego rozeznania strat, ani warunków do gromadzenia nowych zbiorów. Apeluje o dary książek i czasopism medycznych wydanych w ostatnich latach, ale uprzedza, że będzie je mogła przyjmować z chwilą uzyskania odpowiednich pomieszczeń i warunków.

Inne biblioteki naukowe

Brak dotychczas informacji o szkodach w zbiorach innych bibliotek naukowych. Nie należy wykluczać ich pojawienia się, zwłaszcza w przypadku bibliotek kościelnych.

Z przekazywanych informacji wynika, że zalaniu lub podtopieniu uległy także pomieszczenia innych bibliotek i że będą one wymagały funduszy na osuszenie budynków i remonty. Przykładem jest Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, gdzie zdołano cenne zbiory wynieść na wyższe piętra i uratować, a gdzie obecnie gromadzi się środki na szafy wodo-

szczelne i ognioodporne. Ossolineum apeluje też o dary pieniężne na remont magazynu zbiorów.

W bibliotekach tych zalaniu uległy niekiedy mniej ważne lub niewielkie ilości materiałów bibliotecznych, których wartość — wg bibliotek — jest niewielka lub znikoma.

Napływające informacje pozwalają stwierdzić, że prawdopodobnie:

1. Najcenniejsze zbiory, jakie ucierpiały w wyniku powodzi, to XVII- XVIII- i XIX-wieczne zbiory Seminarium Duchowego w Nysie.

2. Najbardziej dotkliwie odczuwane straty w księgozbiorach użytkowych występują w Bibliotece Akademii Medycznej we Wrocławiu, Bibliotece Uniwersytetu Opolskiego oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu.

3. Wydaje się, że księgozbiory użytkowe będą mogły być odbudowane w wyniku pomocy innych bibliotek naukowych oraz innych instytucji i osób prywatnych. Szeroki odzew społeczny i liczne deklaracje przyjsia z pomocą poszkodowanym bibliotekom, w tym wydawców — na to wskazują.

4. Biblioteki, które przejęły zbiory bibliotek poszkodowanych w wyniku powodzi nie są w stanie samodzielnie ani zrealizować, ani sfinansować zadań związanych z konserwacją przejętych zbiorów. Będzie to wymagało długotrwałych i kosztownych prac, na które obecnie nie ma pieniędzy.

Dlatego też obok przeznaczenia na ten cel pieniędzy z budżetu państwa niezbędne jest odwołanie się do społeczeństwa oraz do innych krajów o przyjęcie z pomocą w ratowaniu i odbudowie cennych zbiorów.

5. Powódź zaktualizowała koncepcje utworzenia w kraju 4-5 dobrze wyposażonych ośrodków ds. ochrony i konserwacji zbiorów, odpowiednio koordynowanych, które w sposób odpowiedzialny i profesjonalny prowadziłyby działalność i podejmowały akcje ratunkowe w przypadku różnego rodzaju zagrożeń i katastrof.

6. Niezbędny jest także program dalszych prac nad konserwacją zbiorów dotkniętych powodzią, który powinien powstać w wyniku porozumienia bibliotek (poszkodowanych i ratujących zbiory) oraz resortu edukacji narodowej i resortu kultury.

Biblioteki publiczne

Nadal liczba bibliotek publicznych dotknięta powodzią nie jest znana. Wedle napływających informacji powódź wyrządziła szkody w ok. 100 bibliotekach publicznych w kraju. Obecnie mamy informacje z 72 bibliotek, lecz nadal brak informacji z kilku poszkodowanych województw.

Straty odnotowały duże biblioteki miejskie, jak i niewielkie — filie na terenach wiejskich i miejskich. Są też duże różnice w szacunkach strat. Straty największych bibliotek przekraczają 300.000 zł, lecz większość pozostałych bibliotek to placówki małe. Straty w filiach miejskich oraz gminnych wahają się w granicach 20-40 tys. złotych, zaś w filiach wiejskich zwykle poniżej 20 tys. złotych.

Straty obejmują zniszczenia w budynkach, księgozbiorach, meblach, urządzeniach i sprzętach.

Księgozbiory większości zalanych wodą bibliotek publicznych zostały utracone bezpowrotnie, ponieważ koszty ich suszenia i konserwacji przekroczyłyby wielokrotnie ich wartość materialną. Po osuszeniu i wyremontowaniu budynków musi nastąpić odbudowa utraconych zbiorów, katalogów, a także wyposażenie w meble, sprzęty i urządzenia, na co potrzebne są znaczne środki finansowe.

Paradoksalnie najłatwiej będzie odbudować zniszczone księgozbiory bibliotek publicznych. Przyjdą im z pomocą biblioteki z innych regionów, wydawcy i osoby prywatne, które masowo deklarują gotowość przekazania darów książkowych.

Otwarty jest natomiast problem środków na remonty oraz zakup niezbędnych mebli i urządzeń.

Odbudowa zniszczonych w wyniku powodzi bibliotek publicznych musi łączyć się z ich modernizacją. Nie powinny one być odtwarzane wedle koncepcji i modeli sprzed 20-30 lat i więcej, lecz — na miarę potrzeb współczesnego społeczeństwa — z wykorzystaniem osiągnięć i doświadczeń bibliotek w krajach rozwiniętych. Szczególnie istotna będzie kwestia ich skomputeryzowania i włączenia do rozległych sieci komputerowych.

(Opracowano wedle stanu uzyskanych informacji do dnia 7 sierpnia 1997 r.)

Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza” i zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej.

Nie zapomnij o prenumeracie!!!

Małgorzata Witkowska

Bibliotekarstwo zawodem stresującym? Syndrom „wypalenia się” w pracy bibliotekarza

Zjawisko „wypalenia się” — jego przyczyny — adept zawodu i początek zjawiska — objawy — jak się ustrzec — kierownik, bądź człowiekiem, a nie funkcją (red.)

Bibliotekarstwo? To taka spokojna praca. Pracownik siedzi w ciszy wśród książek, nikt nie wymaga od niego wykonywania kilku czynności naraz. Najciekawsze tytuły można sobie w wolnej chwili poczytać. W mniejszych placówkach niewielka liczba godzin pracy jest godna pozazdroszczenia, a bibliotekarze szkolni to już naprawdę wygrali los na loterii... No, chyba że te płace — nie najwyższe, ale w końcu cała sfera budżetowa wiele nie zarabia. Taki obraz naszego zawodu jest obecnie w społeczeństwie powszechny.

Tymczasem pracę na stanowisku bibliotekarza można porównać do wielu bardzo wyczerpujących zawodów, choćby do obowiązków pielęgniarki pracującej na oddziale psychiatrycznym: oboju zatrudnionym grozi syndrom „wypalenia się”, mający swe poważne skutki fizyczne i psychiczne.

Definicje tego zjawiska znaleźć można w literaturze medycznej i psychologicznej, problem stał się popularny — przynajmniej za granicą — w ciągu ostatnich piętnastu lat, od chwili wyodrębnienia i zdefiniowania go przez Maslacha. Syndrom „wypalenia się” tłumaczony jest w podstawowych słownikach jako „wyczerpanie sił fizycznych i psychicznych, spowodowane nadmiernym wykorzystaniem swoich możliwości”¹⁾. „Wypalenie” następuje na skutek długotrwałej pracy w warunkach wysokiego poziomu stresu i nerwowości.

Na poziomie emocji objawia się on apatią, beznadziejnością, stałym niezadowoleniem. Pod względem fizycznym osoby nim dotknięte są ciągle zmęczone, mają trudności z rannym wstawaniem i wieczornym zasypianiem. Zmniejsza się ich zdolność skupiania uwagi i koncentracji, rozwiązywania problemów, mogą mieć problemy z zapamiętywaniem.

Przyczyny, jak wspomniano powyżej, wiążą się bezpośrednio z miejscem i rodzajem wykonywanej pracy, z konkretnym stanowiskiem, ale jest ich wiele:

— biurokracja połączona z brakiem pewnej niezależności, samodzielności,

— nieustanne kontakty z klientami, praca „na pierwszej linii”,

— nieporozumienia wynikające ze złego podziału (nakładania się) obowiązków, niedopasowania rodzaju zadań do osobowości i predyspozycji pracownika,

— niewłaściwie sprawowany nadzór lub podleganie więcej niż jednemu przełożonemu,

— brak jasno określonych celów i zadań, niemożność uczestniczenia w określaniu celów funkcjonowania placówki i w podejmowaniu decyzji dotyczących wykonywanych przez siebie obowiązków,

— małe możliwości samorealizacji w pracy,

— brak — zwłaszcza pozytywnej — informacji zwrotnej dotyczącej wykonywanej pracy,

— brak kontroli, a nawet tylko poczucia kontroli, nad dokonującymi się procesami bibliotecznymi,

— cięcia budżetowe w placówkach publicznych i związane z tym niskie wynagrodzenie,

— konkurencja o dobre stanowiska pracy,

— problemy, których nie można rozwiązać, podejmowanie wysiłków, które nie mogą przynieść pozytywnych efektów,

— stałe przepracowanie, przeciążenie, praca w godzinach nocnych oraz w dni wolne,

— czynniki stresowe wynikające z organizacji otoczenia (brak odpowiedniej wentylacji lub nawet wietrzenia, słabe oświetlenie, hałas, brak poczucia prywatności, niewygodna organizacja miejsca pracy).

Oprócz wymienionych wyżej czynników ogólnych, niezależnych od wykonywanej pracy, są również przyczyny charakterystyczne dla zawodu bibliotekarza, takie jak:

— posiadane wykształcenie kierunkowe, wobec którego społeczny stereotyp bibliotekarza stoi w opozycji,

— nieustanna konieczność coraz szybszego wykonywania obowiązków, aby zrealizować wszystkie potrzeby czytelników,

— cenzura,

— przeciążenie obowiązkami biurowymi i administracyjnymi,

— problemy związane z brakiem odpowiedniego sprzętu i wyposażenia technicznego,

— kradzieże i niszczenie materiałów bibliotecznych,

— brak troski o rozwój zbioru bibliotecznego i niemożność upomnienia się o nowe nabytki.

Zarówno sama konieczność wykonywania pewnej pracy, jak i warunki związane z obowiązkami bibliotekarskimi, to nie jedyne przyczyny syndromu „wypalenia się”. Osoba dotknięta tym schorzeniem powinna ich poszukać także w sobie. Są to np.:

- zbyt idealistyczne podejście do życia,
- perfekcjonizm,
- nieumiejętność odmawiania,
- jednostronne patrzanie na życie (praca jest najważniejsza, poza nią reszta nie ma dla mnie wartości),
- brak osobistego wsparcia — rodziny, przyjaciół,
- czynniki demograficzne, takie jak wiek, wykształcenie, zatrudnienie.

Możemy mieć nadzieję, że nie wszystkie te problemy dotyczą bibliotekarzy jednocześnie, jak sobie jednak z nimi radzić?

Problem stereotypowego postrzegania bibliotekarza jest najtrudniejszy, najczęściej dla młodych pracowników. Jest on wciąż żywy w naszej rzeczywistości, pojawiając się w różnego rodzaju mediach. Osoby postronne nie potrafią docenić roli bibliotekarza, widząc ją jako bezproblemowe zajmowanie się książkami, nie wymagające żadnych szczególnych umiejętności. Nie zauważają, że — zależnie od profilu zbiorów — bibliotekarzowi niezbędne jest nie tylko wykształcenie zawodowe, ale i szeroka wiedza humanistyczna lub z zakresu nauk ścisłych oraz pewne umiejętności psychologiczne i pedagogiczne, a w obecnej sytuacji także ekonomiczne i marketingowe.

Stresogenna jest również codzienność wymagająca od bibliotekarza ogromnej ilości pracy biurowej, po często wieloletniej nauce zawodu. Osoby z odpowiednim wykształceniem kierunkowym mogą czuć się niedocenione, okładając książki lub wpisując kolejne rekordy do bazy danych.

Gdzie jest początek?

Najpierw jest radość i duma z uzyskania dyplomu magistra bibliotekoznawstwa. Dla prawdziwych entuzjastów tego zawodu znalezienie miejsca pracy w bibliotece jest perspektywą wykorzystania wszelkiej zdobytej wiedzy w praktyce, niemalże zreformowania świata. Najczęściej mamy świadomość niskich zarobków, które nie mogą być dla nas ani motywem, ani źródłem satysfakcji z pracy. Szukamy więc

innych źródeł — wkładu w rozwój zawodu, uczestnictwa w działaniach organizacji profesjonalnych, transponowania znanej sobie teorii w praktykę, niesienia słynnego „kaganka oświaty” czytelnikom i tym, których dopiero do naszej biblioteki sprowadzimy, wkładu w życie kulturalne narodu. O ile taka postawa pozostanie stabilna, nasz entuzjazm nie opadnie na tyle, abyśmy doświadczyli syndromu „wypalenia się”.

Tymczasem jednak długa praca na tym samym stanowisku staje się powoli nudna, a nuda to pierwszy krok w dół lub w tył — prowadzący do zmniejszenia poziomu satysfakcji z pracy, niechęci do wykonywanych obowiązków, lekceważenia ich, niedbałości, opuszczania zajęć, chorób.

Szok, jaki przeżywa młody pracownik, konfrontując swoje idee, zdobyte umiejętności i pragnienia z codziennością, decyduje o jego podatności na zniechęcenie. Szok ten może zneutralizować środowisko pracy — sposób przyjęcia nowej osoby, chętnie korzystanie przez współpracowników z jego wiedzy i nastawienia innowacyjnego. Ważna jest tu także rola instytucji kształceniowych, które przygotowują powinny nie idealistów, ale absolwentów świadomych rzeczywistych warunków pracy. W programach kształcenia należałoby zwrócić uwagę również na umiejętność obiektywnego, realistycznego patrzania na relacje w miejscu pracy, skutecznego dążenia do realizacji reform, oraz na trening technik komunikacyjnych i umiejętności radzenia sobie ze stresem — obiektywnego patrzania na trudności, oddzielania ich od innych osób i od siebie, traktowania problemów jak wyzwania, nie zaś barier nie do przejścia.

Po przejściu pierwszego szoku, pracownik, nie zachęcany do rozwoju, bez odpowiedniego wsparcia psychicznego ze strony przełożonych i współpracowników, po pewnym czasie zaczyna wykonywać swoje zadania i obowiązki — choć nadal zgodnie z wymaganiami instytucji — to z poczuciem, że coś go mija, coś mu ucieka, przechodzi między palcami — coraz dalej. Praca przesuwa się z centrum zainteresowań młodego człowieka na peryferie, nie daje mu satysfakcji. Rośnie poczucie braku wartości: „to, co robię, nie ma tak naprawdę znaczenia”.

Zawód pracownika informacji należy obecnie do profesji najbardziej związanych z nieustannie rozwijającą się technologią, w tym przypadku związaną z przechowywaniem

i udostępnianiem informacji. Niemożliwością jest nadążyć za wszystkim, poznać wszystkie metody i technologie. Orientacja w nowościach wymaga dużych nakładów czasu i wysiłku zdobywania wiedzy. Tymczasem awans w bibliotece najczęściej nie zależy od rozwoju zawodowego, ale od czasu zatrudnienia, nie przynosi znaczących zmian ani w poziomie satysfakcji z pracy, ani w płacy, ani w zmianie obowiązków. Pozytywna informacja zwrotna, przyjęcie i podtrzymywanie entuzjazmu nowego pracownika pozostają więc jednymi z najważniejszych czynników pozwalających uchronić go przed zniechęceniem.

Kiedy okazuje się, że nasza obecność lub nieobecność w pracy nie zmienia nic w codziennosci placówki — dochodzimy do etapu frustracji. Przystajemy wierzyć w sens i potrzebę wykonywanych przez nas obowiązków. Każdy dzień mija identycznie, nie można się wyrwać ze spirali beznadziejności. Rośnie irytacja i apatia. Wyczerpanie psychiczne powoduje, że stajemy się coraz bardziej podatni na schorzenia fizyczne — bóle głowy, przeziębienia. Nie ma sensu starać się jak najlepiej pracować, czekamy więc tylko na koniec dnia i możliwość pójścia do domu. Następuje całkowite emocjonalne oddzielenie się od pracy. Nie ma żadnej inicjatywy, machinalnie robimy to, co jest nam przykazane. Inicjatywa przecież nic nie przynosi, może tylko skomplikować sytuację.

Czy można się uchronić?

Na każdym etapie pogarszania się sytuacji i stanu psychiczno-emocjonalnego można interweniować, można ją przełamać.

Po czym jednak poznać, że grozi nam „syndrom wypalenia się?” Najwcześniejsze objawy psychologiczne to: złość i podenerwowanie, apatia, znużenie, depresja, desperacja, brak satysfakcji z pracy, poczucie winy, bezradności i beznadziejności, irytacja, pesymizm, cynizm, rezygnacja, zwątpienie. Można je również poznać po zmniejszonej koncentracji uwagi, trudnościach w rozwiązywaniu problemów. Objawy fizyczne to: bóle krzyża, przeziębienia i grypy, ciągle zmęczenie, problemy z układem trawiennym, migreny, napięcie mięśni, krótki oddech, utrata lub nagły przyrost wagi, a w końcu — nadciśnienie i problemy z sercem. W relacjach międzysobowych pojawiają się: ocenianie innych, zrzucanie na nich winy i wchodzenie w konflikty, krytykowanie, postawa obronna, odsuwanie się od współpra-

cowników, szukanie winnych, problemy małżeńskie, nieobecność w pracy, czekanie na przerwy w pracy i koniec dnia, nieskuteczność działań, częstsze popełnianie błędów, obsesyjne przestrzeganie zasad i pracoholizm, ale także spóźnienia, alkoholizm, coraz więcej wypalanych papierosów, a w ostateczności wypadki, samobójstwa, niepotrzebne narażanie się na ryzyko.

Jak się ustrzec takiego schorzenia? Oczywiście wszystkie powyższe objawy są nam bardziej lub mniej znane, nie można więc przy każdym przemęczeniu lub przeziębieniu od razu podejrzewać tego konkretnego schorzenia. Jeżeli jednak wszystkie opisane powyżej objawy występują razem, nie mijają z czasem, a towarzyszy im całkowity brak satysfakcji z pracy, można podejrzewać pojawienie się syndromu „wypalenia się”.

Jeśli pocujemy się zniechęceni obowiązkami, dobrze jest podjąć obserwację czynników nas stresujących oraz naszych na nie reakcji. Może się jednak zdarzyć, że — przyzwyczajeni do wielu niedogodności, napiętych sytuacji, ogromnego tempa życia — uznamy pojawiające się okoliczności i objawy za normalne. Wtedy w odzyskaniu równowagi mogą nam pomóc inni, ich obserwacje i uwagi. Również nasz organizm wysyła sygnały, że coś jest nie w porządku. Pamiętajmy, że im dłużej żyjemy w stresie, tym bardziej się do niego przyzwyczajamy i tym trudniej nam go zauważyć.

Czy można pomóc sobie samemu?

Na różne sposoby. Działania radykalne i bezpośrednie to zmiana pracy — na nowe otoczenie, nowe warunki, nowe możliwości. Czynniki stresogenne można jednak redukować przez stawianie sobie konkretnych celów do zrealizowania, odmawianie wykonywania pewnych szczególnie irytujących czynności, umiejętności relaksu, budowanie sobie systemu wsparcia (choćby kontaktów koleżeńskich ze współpracownikami poza godzinami pracy), poprawianie warunków otoczenia (zmniejszenie hałasu, lepsze oświetlenie). Należy również starać się wykształcić w sobie pewną odporność na stres: dbać o swój stan emocjonalny i fizyczny, rozwój umysłowy, o swoje dobre samopoczucie.

Co może zrobić przełożony?

Być człowiekiem, a nie tylko funkcją. To zadanie najbardziej podstawowe, ale jedno z najtrudniejszych — nie dać się zniewolić

stanowiskiem. Od przełożonego zależy bardzo wiele, ponieważ tak jak określa on obowiązki i zadania każdego swojego pracownika, tak powinien również dbać o ich dobre samopoczucie, o ich rozwój zawodowy, interesować się ich sytuacją. Niemożliwa jest oczywiście znajomość wszystkich pracowników dużej placówki, ale często wystarczy pozytywne nastawienie, które wyraża się uśmiechem, dostępnością przełożonego dla podległych, akceptacją. Dobrze jest mieć realistyczne oczekiwania w stosunku do pracowników, jasno określać poziom władzy i zakres odpowiedzialności związany z danym stanowiskiem, dostosowywać obowiązki do nowych sytuacji, dbać nawet o zdrowie fizyczne podwładnych, chociażby przez wygodną i bezpieczną organizację miejsca pracy. W miarę możliwości należy delegować uprawnienia decyzyjne, tak aby stwarzać możliwości samodzielnego wykonywania zadań, odpowiedzialności za pewne działania. Sposób wykonywania pracy zależy od stworzonej w instytucji atmosfery — najlepiej wspólnego rozwiązywania problemów i wspólnej wygranej.

Pracownik potrzebuje wsparcia i porady. Nie wystarczy mu świadomość dobrego wykonania obowiązków, chciałby usłyszeć pozytywną opinię swojego przełożonego. To motywuje do dalszych wysiłków, a w braku innych czynników motywujących może decydować o satysfakcji z pracy.

I co dalej?

Istniejące obecnie warunki ekonomiczne i społeczne nie wydają się prognozować poprawy ani stereotypu naszego zawodu, ani jego sytuacji materialnej, musimy więc sami dbać o swoją kondycję fizyczną i psychiczną. Od tego zależy jakość naszej pracy, a więc poziom zadowolenia czytelników, a w konsekwencji — może zmiana ich opinii o bibliotekarzach i pracownikach informacji.

Małgorzata Witkowska jest pracownikiem Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

PRZYPIS:

¹⁾ Por. Janette S. Caputo, *Stress and burnout in library service*. Phoenix, 1991, s. 3.

Małgorzata Cegielko

Komputeryzacja bibliotek publicznych Łodzi i województwa łódzkiego

Zakupy sprzętu komputerowego w 1996 r. — wykorzystanie MAK-a — korzyści ze stosowania techniki komputerowej — wykaz oprogramowania w poszczególnych bibliotekach (red.)

1. Oprogramowanie i sprzęt komputerowy w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej oraz w bibliotekach samorządowych (dane zbiorcze):

W bibliotekach samorządowych Łodzi i województwa łódzkiego proces komputeryzacji w 1996 roku osiągnął znaczny postęp, zwłaszcza w poszczególnych dzielnicach naszego miasta. Kolejne placówki w Łodzi oraz biblioteki sieci: miejsko-gminna w Strykowie i gminna w Parzęczewie, dołączyły do grona bibliotek objętych komputeryzacją.

W Łodzi na koniec 1996 r. oprócz Biblioteki Wojewódzkiej, skomputeryzowanych było 25 bibliotek, natomiast wśród bibliotek sieci pracujących z komputerem kontynuowało 9 placówek.

Zakupy sprzętu komputerowego i oprogramowania były niemałe. W ramach funduszy inwestycyjnych w bibliotekach Łodzi i województwa zakupiono 22 komputery oraz 8 drukarek. Należy podkreślić, że w większości przypadków są to komputery PENTIUM z bogatym wyposażeniem multimedialnym (stacje CD-ROM, karty dźwiękowe, graficzne, głośniki, karty sieciowe, kolorowe monitory). Ponieważ posiadany sprzęt umożliwia w coraz większym stopniu korzystanie z programów komputerowych pracujących na CD-ROM, biblioteki kupują programy multimedialne lub edukacyjne, np. Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Polesie w 1996 r. wzbogaciła się o 59 takich programów.

Pod koniec 1996 r. w bibliotekach Łodzi i województwa łódzkiego pracowało łącznie 112 komputerów, w większości z procesorami 486 i 586 oraz 44 drukarki (igłowe, atramentowe i laserowe).

Oprogramowanie¹⁾ i sprzęt komputerowy, kompatybilny z IBM PC, użytkowany w bibliotekach Łodzi i województwa łódzkiego przedstawiają załączone tabele.

Nie zapomnij o prenumeracie!!!

WYKAZ OPROGRAMOWANIA

Nazwa placówki	Nazwa programu	Treść programu
1	2	3
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	NOVELL NETWARE 3.12. na 25 stanowisk MAK 3,30 DOS 6.22, OS/2, WinPac, WINDOWS 3.11 FOR GROUPS WINDOWS '95 TAG, WORD, TEX Norton Commander, Norton Utility, MKS VIR (abonament) CorelDRAW 4,0 Office '95	program do obsługi sieci program do obsługi biblioteki systemu operacyjnego jw. jw. programy do zastosowań edytorskich programy narzędziowe program antywirusowy program graficzny program do pracy w środowisku WINDOWS '95
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Bałuty	NOVELL NETWARE 3.12 DOS 6, WINDOWS 3.11 WINDOWS '95 MAK 3.22 BIBLSERV TAG, WORD 6.0, WINTEXT, WORKS EXCEL 5.0 PowerPoint KADRY I PŁACE MKS VIR w. 5.30	program sieciowy programy operacyjne program biblioteczny BN autorski program biblioteczny edytory tekstów arkusz kalkulacyjny dla Windows program graficzny program księgowy program antywirusowy
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Górna	NOVELL NETWARE w. 4.1 na 10 stanowisk WINDOWS '95 Upg WINDOWS 3.1 i 3.11 pl. MS-DOS 5.0 (2 pakiety) i 6.22 (8 pakietów) MAK SKONTRUM wersja sieciowa wielostanowiskowa (20 stanowisk) TAG 2.01, WORD 2.0 pl EXCEL 4.0 Office Std Upg. PŁACE, GM	program obsługi sieci komputerowej program operacyjny program operacyjny jw. pakiet do obsługi biblioteki program do przeprowadzenia skontrum księgozbioru firmy „Bajs” edytory tekstu arkusz kalkulacyjny dla Windows pakiet do pracy w środowisku WINDOWS '95 program placowo-kadrowy gospodarka magazynowa firmy „Bajs”
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Polesie	NOVELL NETWARE 3.12 MAK LIBRA MS-DOS, WINDOWS 3.11 WINDOWS '95 Norton Commander 5.0, Norton Utility 8.0 pakiet Microsoft Works dla WINDOWS '95 w. 4.0 Ami Pro 3.0, Lotus 1-2-3, EXCELL 4.0 CorelDRAW 3.0 Access 2.0 WORKS 3.0 i 4.0, WORD 2.0 Ministowo KADRY-PŁACE Microsoft Publisher 2.0	program sieciowy program biblioteczny BN program biblioteczny firmy „MOL” programy operacyjne jw. programy narzędziowe pakiet do pracy w środowisku WINDOWS '95 arkusze kalkulacyjne program graficzny baza danych edytory tekstu program do obsługi księgowości firmy „GeoSoft”
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Sródmieście	NOVELL NETWARE w. 4.1 na 10 stanowisk MAK	program sieciowy (wersja edukacyjna) program do obsługi biblioteki BN

1	2	3
	SKONTRUM MS-DOS 5.0 i 6.22 WINDOWS 3.11 PŁACE	program biblioteczny do przeprowadzenia skontrum księgozbiorów program operacyjny jw. program do obsługi księgowości
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Widzew	MS-DOS MAK LIBRA (na 4 stanowiska) SKONTRUM PŁACE WINDOWS 3.11	program operacyjny program biblioteczny BN program biblioteczny firmy „MOL” program do przeprowadzenia skontrum księgozbiorów program do obsługi księgowości program operacyjny
Miejska Biblioteka Publiczna w Ozorkowie	NOVELL NETWARE MS-DOS 7.0 MAK, Mini-Micro CDS/ISIS Norton Commander WINDOWS 3.11 TAG QPRO QRTEXT	program sieciowy program operacyjny programy do obsługi biblioteki program narzędziowy program operacyjny edytor tekstu arkusz kalkulacyjny program do zastosowań edytorskich
Miejska Biblioteka Publiczna w Pabianicach	MAK w. 3.11 WINDOWS '95 FINANSE	program biblioteczny BN program operacyjny program finansowy do obsługi księgowości firmy „FESTUS”
Miejska Biblioteka Publiczna w Zgierzu	MAK, Scontrum brak dalszych danych	programy do obsługi biblioteki
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie	WINDOWS '95	program operacyjny
Gminna Biblioteka Publiczna w Leśmierzu	MS-DOS 6.22 Norton Commander 5.0 MAK WINDOWS 3.11	program operacyjny program narzędziowy program biblioteczny BN program operacyjny
Gminna Biblioteka Publiczna w Nowosolnej	MS-DOS MAK	system operacyjny program do obsługi biblioteki BN
Biblioteka Publiczno-Szkolna w Parzęczewie	brak danych	

WYKAZ SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Nazwa biblioteki	Liczba komputerów	Typ komputerów	Liczba drukarek	Typ drukarek	Inne urządzenia zewnętrzne
1	2	3	4	5	6
WiMBP	38	1 serwer PENTIUM-90 z dyskiem 4 GB (serwer sieciowy) 25 komputerów z procesorami 386 i 486 w tym 1 Notebook 6 komputerów z procesorem 286 (wszystkie zgodne z IBM PC)	17	11 igłowych, 4 atramentowe 2 laserowe HP LJ 4 i 5 MP	zasilacze UPS (11) modem Zyxel, streamer, monitory kolorowe (2), CD-ROM (2 napędy), karta dźwiękowa, graficzna, głośniki, karty sieciowe Ethernet TP
DBP Łódź-Bałuty	12	1 serwer PENTIUM-100 2 komputery PENTIUM-100, z multi-	4	1 drukarka laserowa HP II P plus, 1 drukarka igłowa,	2 zasilacze UPS, 3 stacje CD-ROM, 2 karty dźwiękowe

1	2	3	4	5	6
		mediami 2 komputery PENTIUM-75, 1 Notebook, 3 komputery ADAX ALFA 4SX-33 z procesorem 486, 1 komputer SIEMENS z procesorem 486, 2 stacje bezdyskowe		EPSON 850, 2 drukarki igłowe OKI	Sound Blaster 32, 2 monitory kolor karta sieciowa 3 Com TP Combo, głośniki
DBP Łódź-Górna	10	1 komputer INWAR P55/PCI PENTIUM-133 (serwer sieciowy), 2 komputery PENTIUM-75, 4 komputery DX2-66 z procesorem 486, 1 komputer SX-33 z procesorem 486, 2 komputery PC DX-40 z procesorem 386	3	2 drukarki igłowe OKI 390, 1 drukarka (kolorowa) atramentowa HP LaserJet 540	2 streamery Colorado i Colorado Jumbo, 9 kart sieciowych Ethernet TP, 10 kart graficznych SVGA, 2 modemy/fax ZOOM V34, 3 monitory, kolor 1 stacja CD-ROM Toshiba, 1 zasilacz UPS
DBP Łódź-Polesie	18 w tym 1 NoteBook	4 komputery PENTIUM-100, 11 komputerów z procesorem 486, 3 komputery z procesorem 386	7	1 drukarka laserowa HP LaserJet 5P, 2 drukarki atramentowe Epson i HP 520, 4 drukarki igłowe OKI 380 (3), Seikosha SL 270 (1)	1 skaner ScanJet IIP 1 skaner ręczny, 8 zasilaczy UPS, 9 monitorów kolorowych, 5 modemów 7 stacji CD-ROM, 6 czytników kodów kreskowych, 6 kart sieciowych
DBP Łódź- Śródmieście	9	1 serwer Datacom PENTIUM-100, 4 komputery Datacom PENTIUM-75, 1 komputer PENTIUM-60, 2 komputery AT SX/33 i DX/33 z procesorem 486 1 komputer AT DX/40 z procesorem 386	3	drukarka kolorowa STAR LC 24, drukarka igłowa OKI 320, drukarka igłowa Seikosha 1900	zasilacz UPS, streamer TDC 4120, 8 kart sieciowych, 9 kart graficznych SVGA i Trident, stacja CD-ROM, monitor kolorowy
DBP Łódź-Widzew	9	1 komputer PENTIUM-75, na temat pozostałych brak danych	1	brak danych	brak danych
MBP Ozorków	5	1 serwer PENTIUM-120, 1 komputer PENTIUM-100, 3 komputery 486	1	drukarka STAR LC 15LP	3 zasilacze UPS, 1 skaner MT 306
MBP Pabianice	5	1 komputer PENTIUM-120, 2 zestawy komputerowe AMP K5100 TRITON HX z procesorem 486, 1 komputer Optimus 486 DX-2/66, 1 komputer Commodore Amiga 500	4	1 drukarka igłowa HP 520, 1 drukarka kolorowa HP 690C, 1 drukarka atramen- towa HP DeskJet 690 C, 1 drukarka atramen- towa Epson-LX 100	stacja CD-ROM Acer 583-2, karty graficzne i dźwiękowe z głośnikami (3 zestawy), 3 joysticki do komputera Amiga
MBP Zgierz	2	2 komputery Optimus z procesorem 486	1	drukarka igłowa Optimus 1900	zasilacz UPS
MiGBP Stryków	1	brak danych	1	drukarka laserowa	

1	2	3	4	5	6
GBP Leśmierz	1	1 zestaw zgodny z IBM PC z procesorem 486	1	drukarka atramentowa HP DeskJet 400	stacja CD-ROM Sony, karta graficzna VGA TRIDENT, karta muzyczna SOUND BLASTER kolorowy monitor
GBP Nowosolna	1	1 zestaw komputerowy DX2-80 486	—	—	—
BP-SZ Parzęczew	1	1 zestaw komputerowy PENTIUM-133	1	drukarka atramentowa (kolorowa) HP DeskJet 560	

2. Obsługa podstawowych funkcji bibliotecznych:

Wszystkie komputeryzujące się biblioteki Łodzi i województwa łódzkiego, w tym również WiMBP, wykorzystują do pracy merytorycznej pakiet MAK opracowany przez Bibliotekę Narodową²⁾. Pozwala on na:

- tworzenie baz danych,
- przeglądanie baz danych OPAC,
- opracowanie alfabetyczne i rzeczowe księgozbioru,

● wypożyczanie zbiorów i statystykę wypożyczeń (program Wypożyczalni w systemie MAK funkcjonuje już w MBP Ozorków),

● wydruk kart katalogowych z baz do katalogów alfabetycznych.

Ponadto placówki dzielnicy Bałuty pracują w powstałym na zamówienie programie BIBLSERV, który umożliwia:

- ewidencję księgozbiorów,
- skonstruowanie księgozbiorów z automatycznym wydrukiem kompletnych list braków bezwzględnych,

● ubytowanie książek z automatycznym wydrukiem protokołów,

● tworzenie katalogów: alfabetycznego, tytułowego i topografu,

● wspomaganie gromadzenia i selekcję książek.

Dzielnicowe Biblioteki Publiczne Łódź-Polesie i Łódź-Widzew, oprócz programu MAK, przyjęły: Polesie — we wszystkich bibliotekach na terenie dzielnicy, Widzew — w części bibliotek (4 placówki od II połowy 1996 r.) system LIBRA firmy komputerowej MOL. Systemy Informacyjne. Program ten pozwala na obsługę podstawowych funkcji bibliotecznych:

- gromadzenie i selekcję księgozbiorów,
- opracowanie księgozbiorów,
- wymianę informacji bibliograficznych,
- przeglądanie baz danych,

- udostępnianie księgozbioru,
- wspomaganie badań czytelniczych i statystykę.

Program LIBRA daje także możliwość wypożyczania i kontroli księgozbioru w systemie kodów kreskowych.

W 1996 r. w pracach bibliotecznych 3 dzielnic (Górna, Śródmieście, Widzew) służył pomocą kolejny (wykorzystywany także w latach ubiegłych) autorski program komputerowy — SKONTRUM, który znalazł zastosowanie przy okresowych kontrolach zbiorów bibliotecznych wielu bibliotek¹⁾.

W 1996 r. znaczną część środków inwestycyjnych przeznaczano na zakup napędów CD-ROM, programów edukacyjnych i multimedialnych w celu poszerzenia warsztatu informacyjnego. Wykorzystywano je często do przeprowadzania tematycznych lekcji bibliotecznych dla grup zorganizowanych i użytkowników indywidualnych.

Dzięki najnowszym zdobyciom techniki:

- zakładano bazy czytelników i rozpoczęto komputerowe udostępnianie zbiorów,
- usprawniano prace administracyjno-biurowe: statystyczne, placowe, kadrowe, finansowe,

● nadawano kody kreskowe nowo zakupionym książkom,

● prezentowano wydawnictwa multimedialne i edukacyjne na CD-ROM,

● prowadzono spotkania z komputerem i kółka komputerowe dla dzieci i młodzieży,

● wydawano druki okolicznościowe,

● wykonywano ulotki informacyjne zachęcające okolicznych mieszkańców do korzystania z usług biblioteki,

● sporządzano nowe napisy informacyjne,

● drukowano legitymacje czytelnicze,

● przygotowywano wykazy działów i sygnatur, napisy działów UKD na regały,

● opracowywano tabele, dane statystyczne, materiały informacyjne, pisma służbowe, w tym sprawozdania z działalności bibliotecznej i plany pracy, listy gratulacyjne, zaproszenia na imprezy,

● usprawniano działalność wydawniczą.

Malgorzata Cegiello – instruktor do spraw komputeryzacji Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

PRZYPISY:

- ¹⁾ W wykazie nie uwzględniono programów edukacyjnych i multimedialnych na CD-ROM (ze względu na duże ilości posiadanych przez biblioteki programów).
- ²⁾ Wyjątek stanowią biblioteki w Strykowie i Parzęczewie, które nie otrzymały jeszcze pakietu MAK, gdyż sprzęt zakupiono w grudniu 1996 r.

Mirosława Zygmunt

Biblioteka Narodowa: komputerowe bazy danych w Informatorium

Krótką historią komputeryzacji Zakładu Informacji Naukowej — bazy danych — użytkownicy — konieczność zmian w organizacji udostępniania baz.

Wprowadzenie

Podjęmowane na świecie próby wyciągnięcia wniosków z faktu lawinowo rosnącej liczby informacji, i co za tym idzie, szukania sposobów poruszania się w informacyjnym gąszczu danych dotyczą w znacznym stopniu bibliotek, także narodowych. Coraz częściej pojawia się pytanie, jak powinna wyglądać biblioteka współczesna i jakie powinna wypełniać zadania. I coraz częściej, bez głębszego zastanowienia, pada odpowiedź, że jedyną przyszłością jest swobodne żeglowanie po Internecie i tworzenie bibliotek wirtualnych.

Historia pokazuje jednak, że nie ma „jedynych rozwiązań”, że człowiek woli mieć wybór, woli różnorodność i że — w konsekwencji — ta różnorodność daje mu większe możliwości rozwoju.

Tradycja najsilniej zdaje się ważyć na kształcie bibliotek narodowych, ale i tutaj widać, że trzeba szukać nowych dróg, optymalnych roz-

wiązań. Trzeba wypełnić nazwę „narodowa” nowymi zasadami gromadzenia (książek, czasopism, dokumentów dźwiękowych, audiowizualnych czy źródeł informacji na nośnikach elektronicznych), innymi sposobami opracowywania zbiorów (bazy danych dostępne online lub na płytach CD-ROM), odmiennymi formami ich udostępniania (komputer multimedialny) i wynikającymi stąd nowymi formami działalności informacyjnej itp., itd.

Biblioteka Narodowa w Warszawie także próbuje zmierzyć się z tymi problemami współczesności. Miejscem zaś, gdzie można najlepiej przyjrzeć się zagadnieniom z tym związanym, jest jej Informatorium. Tu bowiem tradycja krzyżuje się z nowoczesnością, tu spotykają się twórcy baz danych z ich użytkownikami, a użytkownicy z problemem wyboru drogi swoich poszukiwań. Można bez przesady powiedzieć, że na działalność Informatorium rzutuje organizacja całej Biblioteki i praca wszystkich jej pracowników, a także poziom, jaki reprezentują jej użytkownicy. Trzeba przy tym nadmienić, że w ostatnich latach Biblioteka przyjęła na siebie rolę wielkiej biblioteki międzyuczelnianej. Wpłynęła na to m.in. nowa lokalizacja, wielkość czytelní, wzrost liczby studentów, problemy bibliotek szkół wyższych i publicznych.

Wydaje się, że dobrze jest przyjrzeć się w tym kontekście problemom przedstawionym w niniejszym artykule i zastanowić się, w jakim kierunku powinna rozwijać się działalność informacyjna Biblioteki Narodowej.

Trochę historii

Pierwszy pokaz baz danych na płytach CD-ROM odbył się w Bibliotece Narodowej w marcu 1990 roku i choć cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno wśród pracowników BN, jak i bibliotekarzy z innych warszawskich bibliotek, to niewielu chyba jego uczestników zdawało sobie wówczas sprawę, jak szybko nośnik ten zdomowi się w ich placówkach.

Na początku 1992 r. Biblioteka Narodowa uzyskała dostęp do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK WAN). Wówczas Zakład Informacji Naukowej BN otrzymał dwa komputery personalne z pamięcią o pojemności 40 i 80 MB, drukarkę igłową, czytnik do CD-ROM oraz modem. Utworzono dwa stanowiska komputerowe — jedno w pracowni, drugie w Informatorium, co umożliwiło korzystanie z poczty elektronicznej oraz udostępnianie użytkownikom i pracownikom BN

baz danych na CD-ROM (pierwszymi były LISA i Library Literature).

Kilka miesięcy później Zakład otrzymał w darze 6-płytkową bazę Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie (CD-MARC Bibliographic) wraz z czytnikiem, a Dział Przetwarzania Danych przekopiował do komputera znajdujące się w Informatorium bazę Przewodnika Bibliograficznego. Kiedy zaś w 1994 roku powstała w BN sieć lokalna, zainstalowano w Informatorium jej dwie końcówki i stopniowo zaczęto udostępniać bazy własne BN.

Bazy danych w Informatorium dzisiaj

Obecnie Informatorium dysponuje czterema stanowiskami komputerowymi dla użytkowników i jednym stanowiskiem (końcówką sieci) dla dyżurnych bibliotekarzy. Na dwóch stanowiskach wyposażonych w czytniki CD-ROM (1- i 7-płytkowy) udostępniane są zagraniczne bazy danych na CD-ROM, na pozostałych — bazy własne BN oraz sieciowa wersja CD-MARC Bibliographic.

Wśród baz danych na CD-ROM przeważają obce bibliografie narodowe, od lat gromadzone w Bibliotece Narodowej w wersji drukowanej oraz — popularne wśród użytkowników — bazy czasopiśmiennicze i biograficzne.

Użytkownicy i ich potrzeby

Rosnące zainteresowanie użytkowników bazami danych w Informatorium związane jest z ogólnym wzrostem liczby czytelników korzystających z usług Biblioteki Narodowej, który jest spowodowany — z jednej strony — przyjmowaniem przez wyższe uczelnie większej liczby studentów i uruchamianiem nowych kierunków studiów, z drugiej zaś — lepszymi niż w innych bibliotekach warszawskich warunkami pracy. W BN dużym plusem są nowoczesnie wyposażone czytelnie i Informatorium, stosunkowo krótki czas oczekiwania na zamówione materiały, funkcjonowanie punktu kserograficznego, a także — co okazało się istotne — bogata oferta zaplecza gastronomicznego.

O ile przez pierwsze dwa lata z baz danych zainstalowanych w Informatorium korzystali przede wszystkim pracownicy BN, którzy weryfikowali opisy bibliograficzne (głównie w bazie Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie), to obecnie wśród użytkowników przeważają studenci. Udostępnienie bowiem w sieci baz własnych BN i bazy CD-MARC Bibliographic umożliwiło bibliotekarzom korzystanie z nich

w własnych pracowniach. Dziś pracownicy BN przychodzą do Informatorium jedynie wtedy, gdy muszą „zajrzeć” do baz na CD-ROM.

Początkowo większość czytelników dowiadywała się o możliwościach wyszukiwania informacji w bazach od dyżurnego bibliotekarza w Informatorium. Obecnie spora liczba użytkowników, zwłaszcza studentów i uczniów klas maturalnych, powołuje się na kolegę lub koleżankę, którzy wcześniej dostali tu „wydruk literatury”. Grono użytkowników baz danych zwiększyło się również dzięki rozprowadzonym od 1996 r. przez Zakład Informacji Naukowej ulotkom informacyjnym.

Dziennie do Informatorium zgłasza się ok. 40-50 osób, przy czym większość „chce skorzystać z komputera” nie mogąc znaleźć książki w katalogu alfabetycznym, mając błędne opisy publikacji, nie znając ich autora itp.

Jak wynika z naszych obserwacji, ten masowy „pęd do komputerów” spowodowany jest wieloma czynnikami, m.in.:

- przekonaniem, że „w komputerze jest wszystko”, a jeśli nie ma, to nie ma w ogóle;
- niechęcią do korzystania ze źródeł tradycyjnych, zwłaszcza bibliografii i katalogów;
- świadomością, że można potrzebną literaturę wyszukać szybciej i trafniej niż za pomocą nośników tradycyjnych (w przypadku użytkowników zaawansowanych).

Biorąc pod uwagę stopień biegłości w posługiwaniu się technikami komputerowymi, wyróżnić można wśród odwiedzających Informatorium kilka grup. Pierwsza — to użytkownicy bez żadnego doświadczenia, z trudem posługujący się zarówno klawiaturą komputera, jak instrukcjami zawartymi na ekranie. Bez pomocy bibliotekarza często są zupełnie bezradni. Druga — to ci, którzy mieli już wcześniej do czynienia z komputerem, przystępują więc do wyszukiwań bez zahamowań i rzadko wymagają pomocy bibliotekarza. Trzecia grupa wreszcie, którą nazwałbym „miłośnikami komputerów”, to użytkownicy bardzo biegli w ich obsłudze, którzy przyznają się do tego, że „chcą się pobawić”. „Zaglądadają” do różnych baz i indeksów z najwyższą swobodą, dla samej przyjemności kontaktu z komputerem, nie szukając najczęściej niczego konkretnego.

Większość użytkowników prosi dyżurnego bibliotekarza o pomoc w wyborze bazy odpowiedniej dla swoich poszukiwań. W wielu przypadkach bibliotekarz jest potrzebny nie tylko jako instruktor obsługi sprzętu, ale musi uczyć czytelnika zasad opisu bibliograficznego,

tłumaczyć zapis na ekranie monitora. Użytkownicy często nie odróżniają opisu książki od opisu artykułu, a hasła przedmiotowe biorą za tytuły lub spisy treści.

Poziom przygotowania studentów do korzystania z bibliotek i gromadzonych przez nie źródeł informacji, zarówno tradycyjnych, jak i elektronicznych, jest bardzo niski. Oczywiście jest już grupa czytelników, którzy świetnie sobie radzą samodzielnie. Są najlepiej zorientowani w temacie, potrafią eliminować „szumy” informacyjne i umiejętnie wykorzystywać możliwości baz danych.

Obok takich niewątpliwych zalet jak szybkość dostępu do informacji, łatwość wyszukiwania rzeczowego, uzyskanie w jednym miejscu danych o różnych potrzebnych dokumentach — czytelnik korzystający z baz docenia przede wszystkim możliwość otrzymania wydruku listy, zawierającej opisy bibliograficzne znalezionych pozycji (posortowane alfabetycznie, zgodne z normami). Pracownicy Zakładu Informacji Naukowej, jak dotąd, nie spotkali się z przypadkiem kwestionowania wysokości opłat za wydruki; obecnie cena jednej strony wynosi 0,30 zł niezależnie od liczby rekordów. W 1996 r. sporządzono w Informatorium ok. 3000 stron wydruków z baz danych (głównie z *Przewodnika Bibliograficznego* i *Katalogu BN1*), a w styczniu i lutym 1997 r. wykonano już 625 stron.

Większość odwiedzających czytelnie i Informatorium BN to studenci Szkoły Głównej Handlowej, wydziałów nauk humanistycznych i społecznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz prywatnych wyższych szkół o profilu ekonomicznym. Ich potrzeby informacyjne wynikają przede wszystkim z programów nauczania tych uczelni oraz przygotowywanych prac semestralnych i dyplomowych. W związku z tym poszukiwania bibliograficzne koncentrują się głównie wokół zagadnień ekonomicznych (często bardzo szczegółowych), a także najnowszej literatury politologicznej, dziennikarstwa, socjologii, prawa, pedagogiki, psychologii, historii współczesnej, historii literatury. Najczęściej przeszukiwane są więc bazy zawierające publikacje polskie (*Przewodnik Bibliograficzny*, *Katalog BN1*, *BZCz*). Bardziej doświadczeni użytkownicy korzystają z bazy Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie. Pozostałe bazy danych (tak polskie jak obce) służą raczej pracownikom naukowym oraz bibliotekarzom.

Praca w Informatorium — łatwiejsza czy nie?...

Nowe techniki informacyjne dostępne w Bibliotece Narodowej nie zmniejszyły, lecz — przeciwnie — zwiększyły intensywność obsługi użytkowników przez pracowników Zakładu Informacji Naukowej i to zarówno w zakresie informacji udzielanej osobiście, jak telefonicznie i pisemnie. Konieczne więc stało się poszukiwanie przez nas nowych rozwiązań organizacyjnych.

Przede wszystkim myślimy o zwiększeniu w Informatorium personalnej obsady stanowisk informacyjnych, szczególnie w godzinach nasilania się ruchu czytelników. Coraz trudniej jest bowiem dwojgu dyżurnym pomagać równocześnie kilku osobom, które przyszły skorzystać z baz lub księgozbioru i udzielać odpowiedzi na pytania telefoniczne (w Informatorium znajdują się cztery aparaty). Rozważa się w związku z tym projekt częściowej przebudowy Informatorium i przestrzenne oddzielenie stanowiska obsługi telefonicznej od reszty wnętrza, tak, aby rozmowy telefoniczne nie przeszkadzały czytelnikom korzystającym z księgozbioru podręcznego.

Niewątpliwym plusem wprowadzenia nowych nośników informacji jest możliwość korzystania w Zakładzie Informacji Naukowej z coraz bogatszych baz własnych BN i uzyskiwania szybkiej informacji o publikacjach i zbiorach bez odsyłania czytelników do innych ośrodków i zakładów BN (np. Krajowego Biura ISBN, Narodowego Ośrodka ISSN, centralnego katalogu czasopism polskich, częściowo także centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego). Bazy adresowe zaś umożliwiają szybkie skierowanie do innych, odpowiednich bibliotek lub placówek informacji.

Upowszechnienie poczty elektronicznej również przyniosło — paradoksalnie — zwiększenie liczby kwerend pisemnych, kierowanych do Zakładu. E-mail ułatwia bowiem dostęp do informacji o zbiorach BN wielu osobom z zagranicy, a także bibliotekom, zwłaszcza krajowym. W ubiegłym roku ok. 200 listów (z ogólnej liczby 800) nadesłano tą drogą. Sami w tym czasie wysłaliśmy do innych bibliotek zaledwie kilka zapytań. Warto tutaj zauważyć, że pracownicy bibliotek (nawet dużych uniwersyteckich) często nadsyłają pytania, na które bez problemu mogą znaleźć odpowiedzi u siebie, zaglądając do tradycyjnych, ogólnodostępnych źródeł typu *Bibliografia XIX wieku* Estreichera czy *Nowy Korbut*.

Choć z zasady nie wykonujemy dla korespondentów zestawień bibliograficznych, które na podstawie dostępnych źródeł mogą sporządzić samodzielnie, coraz częściej zdarza się, że dzięki możliwościom, jakie dają własne i obce bazy danych przesyłamy spisy poszukiwanej literatury w postaci wydruków komputerowych.

Oczywiście wszystko to wymaga coraz większej fachowości od pracowników informacji, którzy, niestety, czują się coraz bardziej sfrustrowani. Wpływa na to wiele różnych czynników, między innymi awarie przestarzałego sprzętu, brak czasu na systematyczne szkolenia w nowych technikach informacyjnych, brak szczegółowych informacji o działalności innych bibliotek krajowych (zwłaszcza o tworzonych przez nie bazach danych na nośnikach komputerowych i posiadanych bazach CD-ROM), niskie płace, a także świadomość wyręczenia innych placówek w wykonywaniu ich statutowych obowiązków. Ta ostatnia kwestia wymaga wyjaśnienia.

Faktem jest, że wcześniejsze poszukiwania o charakterze historycznoliterackim, historycznym czy faktograficznym zostały obecnie zdominowane przez szczegółowe pytania z zakresu nauk ekonomicznych, finansów i prawa. Wśród pracowników Zakładu Informacji Naukowej brak ekonomistów, ponieważ — zgodnie z uniwersalnym (zbiory polskie) i humanistycznym (zbiory zagraniczne) charakterem BN — nigdy ich nie zatrudniano. Wydaje się, że są w Warszawie inne, fachowe biblioteki, ośrodki i placówki informacyjne, które powinny zajmować się tego typu działalnością, mogłyby także — na wzór zachodni — powstać centrum informacji ekonomicznej i biznesowej, obsługujące także studentów.

Nasuwa się więc pytanie, czy Biblioteka Narodowa powinna, uwzględniając potrzeby i zainteresowania użytkowników—studentów, wyręczać ich biblioteki uczelniane i gromadzić źródła informacji (w tym zagraniczne bazy danych) z ekonomii, prawa, polityki itp., czy też konsekwentnie utrzymywać dotychczasowy profil gromadzenia zbiorów i zakres udzielanych informacji, licząc na komputeryzację bibliotek uczelnianych (zwłaszcza prywatnych) oraz na powrót studentów uniwersytetu do ich własnej biblioteki, już w jej nowym gmachu (docelowo w 1999 r.)?

Ponieważ na razie nikt prawdopodobnie nie podejmie się odpowiedzi na to pytanie, należy przemyśleć sposoby usprawnienia obsługi czy-

telników w Informatorium BN. Jak się wydaje, na zwiększenie liczby pracowników (choćby z powodu poziomu płac w BN) nie ma co liczyć. Pozostaje więc podjęcie takich działań organizacyjnych, które spowodują większą samodzielność użytkowników oraz pozwolą na włączenie do ich obsługi pracowników innych zakładów merytorycznych Biblioteki Narodowej.

Warunkiem wstępnym powinno być udostępnienie części baz w pomieszczeniach katalogowych. Pozwoli to na zwiększenie liczby stanowisk komputerowych umożliwiających dostęp do informacji o najczęściej poszukiwanych publikacjach, a spośród użytkowników Informatorium wyeliminuje tych, którzy przychodzą tylko po to, by — bez wertowania katalogów — znaleźć kilka najnowszych pozycji wraz z ich sygnaturami. Dzięki temu będzie można prowadzić w Informatorium poszukiwania bardziej skomplikowane, wymagające wspólnego wysiłku pracowników informacji i użytkowników.

Zakończenie

Proces komputeryzacji Biblioteki Narodowej w poważnym stopniu wpłynął na metody i organizację pracy w Zakładzie Informacji Naukowej. W najbliższym czasie spodziewamy się kolejnych „wyzwań”, z których najważniejsze to wykorzystanie w bieżącej działalności informacyjnej zasobów Internetu oraz implementowanego właśnie w BN systemu INNOPAC.

Otwarta pozostaje kwestia zastosowania komputerów do tworzenia własnych zasobów informacyjnych Zakładu, ale to już jest temat na inny artykuł.

Bazy danych Biblioteki Narodowej dostępne online w Informatorium

Bibliografia narodowa:

Przewodnik Bibliograficzny 1983-1996 — przewodnik 83-96

Przewodnik Bibliograficzny 1997 — przewodnik 97

Bibliografia Wydawnictw Ciągłych — BWC

Bibliografia Zawartości Czasopism — BZCz

Inne bibliografie uniwersalne:

Bibliografia podziemnych druków zwartych z lat 1976-1989 — drugi obieg

Czasopisma polskie, którym nadano International Standard Serial Number — ISSN

Katalogi Zbiorów Biblioteki Narodowej:

Katalog książek polskich zarejestrowanych w PB i zgromadzonych w BN w latach 1985-1995 — katalog BN-1

Katalog książek polskich i zagranicznych zgromadzonych w BN od 1994 r. — katalog BN-2

Katalog książek polskich zarejestrowanych w PB i zgromadzonych w BN w latach 1996-1997 — katalog BN 96-97

Katalog czasopism XIX i XX w. zgromadzonych w BN (wszystkie tytuły rozpoczynające się od litery A, część tytułów rozpoczynających się od litery B oraz wszystkie nowe tytuły ukazujące się od 1987 r.) — katalog czas BN

Katalogi centralne:

Katalog centralny czasopism polskich w zbiorach bibliotek polskich z lat 1661-1950 — polarka

Katalog centralny czasopism zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich od 1986 r. — czasopisma zagr.

Katalog centralny książek zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich w latach 1975-1986 — książki zagr.

Katalog centralny książek zagranicznych w zbiorach bibliotek polskich zgromadzonych od 1993 — CKKZ USM93

Bazy pomocnicze:

Słownik języka hasel przedmiotowych Biblioteki Narodowej — słownik

Wykaz sigłów bibliotek polskich uczestniczących w centralnych katalogach Biblioteki Narodowej — adresy i sigła

Bazy adresowe:

Informator o bibliotekach i ośrodkach informacji w Polsce — biblios

Katalog wydawców w Polsce — ISBN

Bazy danych na CD-ROM dostępne w Informatorium

- Bibliographie Nationale Française depuis 1970
- Biography Index
- Book Find — Standard
- Book in Print Plus 1996
- British National Bibliography — BNB 1950-1976, 1977-1985, 1986-1996 (3 płyty)
- CD-MARC Bibliographic
- Deutsche Nationalbibliographie — DNB 1986-1992, 1991-1996 (2 płyty)
- Deutsche Nationalbibliographie retro (1945-1971)
- Index Translationum 1979-1996
- International Books in Print Plus 1996
- Internationale Künstler-Datenbank — IKD
- ISSN Compact
- Russian National Bibliography
- Slovenian National Bibliography 1989-1994
- Ulrich's Plus
- Verzeichnis Lieferbarer Bücher aktuell
- World Biographical Index — WBI
- Worldwide — the multimedia + CD-ROM directory on CD-ROM '96

Dr Mirosława Zygmunt jest kierownikiem Zakładu Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej.

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co sływać w branży?
- problemy bibliotek

oferujemy prenumeratę

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3

tel. 642 95 53, fax 642 27 69

Ze świata mediów: —

UNESCO World Information Report 1997/1998

UNESCO opublikowała pierwszy raport o światowych zasobach informacyjnych, 1997/1998. Obejmuje on 390 stron formatu A4 w trzech częściach, a zawiera informacje na temat archiwów, bibliotek i usług informacyjnych na 5 kontynentach.

W części pierwszej, obejmującej 13 rozdziałów, zgromadzono dane o bibliotekach, archiwach i serwisach informacyjnych w podziale geograficznym, jak i o archiwach audiowizualnych, bez takiego podziału. W części drugiej znajdujemy przegląd infrastruktury informacyjnej na świecie. 5 rozdziałów poświęcono technologii komputerowej, multimedialnej, telekomunikacyjnej i sieci Internet. W 8 rozdziałach części trzeciej omówiono problematykę i istniejące trendy związane ze społeczeństwem informacyjnym autostradami informacyjnymi, dostępem do informacji, sztuczną i ekonomiczną inteligencją, prawem autorskim w odniesieniu do dokumentów elektronicznych oraz współpracą międzynarodową.

Kilka rozdziałów raportu (w języku angielskim) dostępnych jest w sieci Internet poprzez interfejs WWW (<http://www.unesco.org/cii/wirerpt/vers-web.htm>). Publikację drukowaną, w cenie 305 franków z porto, można zamówić również poprzez WWW (<http://www.unesco.org/publishing>).

Światowe nowości wydawnicze

Suzan A. Brown z CAS (Chemical Abstracts Service), podała w czasopiśmie „Online User” (ISSN: 1085-7275) przydatne wskazówki niezbędne przy dokonywaniu wyboru najodpowiedniejszego serwisu informacyjnego. Przy zakupie nowego serwisu (baza danych dostępna na CD-ROM lub online) należy po prostu zadać dostawcy 10 pytań i starannie rozważyć udzielone odpowiedzi:

- 1) ile tytułów czasopism naukowych uwzględni dany serwis;
- 2) jakie inne źródła informacji dostępne są w serwisie;
- 3) czy dany serwis obejmuje dane patentowe o zasięgu światowym;
- 4) ile opcji wyszukiwawczych oferuje dany serwis, czy są one przyjazne dla użytkownika;
- 5) jakie typy rekordów dostępne są w serwisie (bibliograficzne, abstraktowe, źródłowe, indeksowe, inne);
- 6) jak często dany serwis jest aktualizowany;
- 7) ile danych bibliograficznych lub faktograficznych oferuje dany serwis;
- 8) czy dostęp do informacji w serwisie jest łatwy, i czy — w razie potrzeby — można skorzystać z pomocy;

9) czy dany serwis jest kompatybilny ze sprzętem i oprogramowaniem aktualnie stosowanym w bibliotece;

10) jaki będzie całkowity koszt uruchomienia danego serwisu oraz jego przyszłej eksploatacji?

Dodatkowo można zadać pytanie o możliwość czasowego testowania nowego serwisu (w wersji demonstracyjnej lub rzeczywistej) z wykorzystaniem darmowego identyfikatora i hasła dostępu. W przypadku odmowy możliwości przetestowania serwisu, należy się poważnie zastanowić nad jego zakupem.

AMICUS w wersji 3.0

nowoczesny system otwarty dla obsługi automatyzacji bibliotek firmy ELIAS (Extended Library Access Solutions z Belgii, e-mail: amicus@elias.be)

17 czerwca 1997 roku Biblioteka Brytyjska w Londynie wybrała system AMICUS do obsługi The Corporate Bibliographic System, tj. korporatywnego systemu informacji bibliograficznej, w swej nowej siedzibie na St. Pancras. Nowy system ma być całkowicie wdrożony w roku 1999, zapewniając zarówno zintegrowane wprowadzanie oraz edytowanie danych, jak i wyszukiwanie, przetwarzanie i obróbkę danych. Oprogramowanie AMICUS ma obsłużyć do 2000 jednoczesnych użytkowników oraz 30.000.000 rekordów bibliograficznych i autorytatywnych. AMICUS jest nowym systemem automatyzacji bibliotek, opracowanym w Bibliotece Narodowej Kanady i obecnie jest rozprowadzany na całym świecie przez firmy ELIAS z Belgii i CGI z Kanady. Oprócz Biblioteki Narodowej Kanady, system instalowany jest w Uniwersytecie w Leuven w Belgii i w Uniwersytecie w Owiedo w Hiszpanii.

System AMICUS w wersji 3.0 jest oparty o architekturę klient/serwer, działającą na platformie sprzętowej IBM SP pod systemem operacyjnym AIX (UNIX dla IBM), z wykorzystaniem relacyjnej bazy danych ORACLE, wraz z już zaimplementowanym oprogramowaniem do obsługi baz danych pełnotekstowych o nazwie FULCRUM.

System AMICUS oferuje przeszukiwanie pojedynczej bazy danych, zintegrowanej z innymi bazami, z opcją przeszukiwania podbaz katalogowych i innych. Daje możliwość dostępu do tworzonych lub zaimportowanych danych przez ograniczoną liczbę pól i podpól, jeszcze przed ich zaindeksowaniem. System aktualizuje dane na bieżąco, posiada pełnoekranowy edytor działający w środowisku Windows. Obsługuje też w pełni kartoteki wzorcowe i tezaury. System dostępny jest przez stacje robocze

z systemem operacyjnym Windows NT i oprogramowaniem klienta AMICUS. Ponadto obsługuje normę UNICODE, interfejs graficzny do sieci Internet przez WWW oraz protokół Z39.50 w dostępie z i do zewnętrznych baz danych, tak istotnym przy katalogowaniu z wykorzystaniem metody kopiowania gotowych rekordów bibliograficznych w odpowiednim formacie.

W systemie dostępne są moduły do obsługi bibliograficznej i katalogowej bazy danych z pełną obsługą kartotek wzorcowych, wspólnego katalogowania, katalogu centralnego, OPACa (wyszukiwanie przez indeksy, limitowanie rezultatów wyszukiwań, maskowanie, logika Boole'a i inne, pełna obsługa formatu MARC), rozszerzonego OPACa (HTTP, HTML, dostęp do baz danych na CD-ROM, dostęp do zewnętrznych serwisów bibliograficznych i katalogowych w sieci Internet z zastosowaniem protokołu Z39.50), gromadzenia, udostępniania oraz kontroli wpływu czasopism. Ponadto system zapewnia obsługę finansową oraz elektroniczne dostarczanie dokumentów w ramach modułu ILL (chętym do pożeglowania po systemie AMICUS podają adres URL Biblioteki Narodowej Kanady: <http://www.nlc-bnc.ca/amicus/access/eaccamic.htm>).

Ewa Krysiak

Z kraju

Konferencja nt. „Społeczno-kulturalna i zawodowa kreatywność bibliotekarzy”

(Miedzeszyn, 13-14 czerwca 1997 r.)

Ważną rolę w działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odgrywają konferencje i sesje. Bardzo różne: naukowe i popularne, o węższym lub szerszym zakresie tematycznym i terytorialnym, organizowane samodzielnie lub wspólnie z dużymi bibliotekami, uczelniami, organami administracji państwowej. Są one ważnym narzędziem aktywizacji intelektualnej środowiska bibliotekarskiego oraz forum wymiany doświadczeń. W ostatnich latach aktywność Stowarzyszenia, a szczególnie jego Zarządu Głównego, na tym polu, bardzo wzrosła. Owocem tej aktywności jest szereg imprez interesujących, znaczących w życiu środowiska — w skali regionalnej, krajowej a nawet międzynarodowej.

Tematy konferencji mają zwykle charakter monograficzny (działalność bibliotek określonego rodzaju — lub na określonym odcinku, problemy czytelnictwa w wybranym środowisku, współpraca biblio-

tek, kształcenie i doskonalenie bibliotekarzy i in.). Ostatnia konferencja zorganizowana przez Zarząd Główny w kadencji 1993-1997 (Miedzeszyn k/Warszawy, 13-14 czerwca 1997 r.) miała nieco inny charakter. Organizatorzy postawili sobie tym razem za cel próbę określenia twórczego wkładu bibliotekarzy, a szczególnie organizacji bibliotekarskich, w rozwój własnych warsztatów pracy oraz rozwój kulturalny i intelektualny kraju. Do podjęcia tak pomyślanej koncepcji skłaniały istotne względy: kolejna rocznica powstania Stowarzyszenia (80-lecie), potrzeba podsumowania i oceny dorobku SBP w zamkniętych już okresach historycznych (20-lecie międzywojenne, PRL), a szczególnie bardzo poważne wyzwania stawiane przed bibliotekarzami na przełomie tysiącleci przez przemiany ustrojowe i rewolucję naukowo-techniczną.

Temat konferencji, tyleż ambitny co i trudny do zrealizowania, był rozpisany na 18 prelegentów. Referaty można, w uproszczeniu, zakwalifikować do dwóch grup:

1. Ukazujące podstawowe cele oraz aksjologiczne i etyczne podstawy działalności Stowarzyszenia oraz sposoby ich realizacji w zmieniających się realiach historycznych (Józef Zajac — Organizacja jako sposób skutecznych działań — historyczny rozwój stowarzyszeniowego ruchu bibliotekarskiego, Jan Burakowski — Aksjologia stowarzyszeniowego ruchu bibliotekarzy, Zbigniew Żmigrodzki — Wartości etyczne bibliotekarzy, Barbara Sosińska-Kalata — Wizja zawodu bibliotekarskiego w programach i działalności organizacji stowarzyszeniowych).

2. Penetrujące rozmaite przejawy i aspekty działalności bibliotekarzy i działalności stowarzyszeniowej, infrastruktury bibliotecznej oraz uwarunkowania prawne (Bolesław Howorka — Normatywne uwarunkowania działalności bibliotekarzy, Stanisław Czajka — Ustawodawcze inicjatywy — od projekcji do rzeczywistości, Elżbieta Barbara Zybert — Kształcenie i edukacyjne funkcje organizacji bibliotekarskich, Lucjan Biliński — Ruch bibliotekarski w polityce kulturalnej państwa, Jadwiga Andrzejewska — Kreatywna funkcja nauczyciela-bibliotekarza, Andrzej Tyws — Bibliotekarze wobec przemian kulturalnych w Polsce, Jadwiga Chruścińska — Fachowe Wydawnictwa bibliotekarskie, Marcin Drzewiecki i Janusz Nowicki — Działalność wydawniczo-edytorska SBP, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska — Bibliotekarze w międzynarodowej wymianie doświadczeń, Radosław Cybulski — Profesja bibliotekarska a marketing, Jan Wołosz — Kto jest kreatorem bibliotekarskich karier? Jerzy Maj — Bibliotekarze w procesie technologicznej modernizacji pracy, Henryk Hollender — Zagadnienia stratyfikacji w zawodzie bibliotekarza, Marian Skomro — Z myślą o nowoczesności — kierunki prac fachowych zespołów ZG SBP).

Pomysł zorganizowania konferencji był niewątpliwie interesującą inicjatywą. Równie niewątpliwie w przedstawionych referatach znajduje się mnóstwo ciekawych spostrzeżeń, refleksji i ocen. Obecnie na

wnikliwą analizę tego materiału jest zbyt wcześnie. Będzie można tego dokonać po wydaniu materiałów konferencyjnych w formie książkowej.

Niestety informację o konferencji muszą zakończyć uwagami krytycznymi. Jej organizatorzy powtórzyli błędy widoczne już przy realizacji wcześniejszych imprez tego rodzaju. Przede wszystkim koncepcja konferencji zrodziła się bardzo późno, w stosunku do terminu realizacji. Wykluczyło to możliwość przeanalizowania zawartości poszczególnych referatów oraz konsultacji między prelegentami i z prelegentami. Nie było też możliwe wcześniejsze zaprezentowanie uczestnikom konferencji referatów na piśmie. W tych warunkach dość krótki czas konferencji (około 8 godzin efektywnych zajęć), wypełniony był szczerze 18 referatami wygłoszonymi w pełnym brzmieniu. Zabrakło więc miejsca na dyskusję i wymianę doświadczeń, co zubożyło dorobek konferencji. Coraz powszechniejsze i głośniejsze w środowisku bibliotekarskim są głosy, że należy nieco ograniczyć liczbę organizowanych przez Zarząd Główny SBP (lub pod jego patronatem) konferencji, by móc poświęcić więcej czasu ich przygotowaniu. Wielu działaczy SBP uważa też, że niewłaściwe jest łączenie bardzo ważnych dla działalności Stowarzyszenia imprez organizacyjnych (zjazd delegatów, forum doroczne) z konferencjami problemowymi.

Jan Burakowski

INFOBAZY '97 — bazy danych dla nauki

W dniach 23-25 czerwca br. w Gdańsku odbyła się pod patronatem Komitetu Badań Naukowych, pierwsza krajowa naukowo-promocyjna konferencja INFOBAZY '97 — bazy danych dla nauki. Zgodnie z zamierzeniem organizatorów, głównym celem konferencji była prezentacja baz, których zakup czy tworzenie było dotowane przez Komitet Badań Naukowych, wymiana doświadczeń i problemów, jakie napotymano przy tworzeniu zasobów informacyjnych dostępnych w sieciach rozległych. Komitet Badań Naukowych od 1993 roku przeznacza znaczne środki na wspomaganie tworzenia i udostępniania baz danych w środowisku sieci, co w perspektywie kilku najbliższych lat powinno doprowadzić do stworzenia zasobów informacji porównywalnych z istniejącymi na świecie. Zgodnie z przyjętym w 1995 r. przez KBN „Programem rozwoju infrastruktury informatycznej dla polskich środowisk naukowych” podstawowym wymogiem uzyskania przez środowiska naukowe dotacji na zakup, tworzenie i aktualizację baz jest ich udostępnianie sieciowe.

Małgorzata Kozłowska — Podsekretarz Stanu w Komitecie Badań Naukowych, w swoim wystąpieniu, przedstawiła szczegółowo kryteria przyznawania środków na tworzenie baz oraz oceniła bazy dotychczas tworzone. Głównym zarzutem stawianym wo-

bec części twórców był brak naukowego charakteru baz oraz brak ich dostępności w sieci.

Antoni Nowakowski z Zespołu ds. Infrastruktury Informatycznej KBN przedstawił politykę Komitetu w promowaniu tworzenia sieci i baz oraz udostępniania zasobów. Dzięki dotacjom z KBN, Tempusa, Melona w Polsce powstała infrastruktura informatyczna, kablowa i światłowodowa. W 1997 r. 60 tysięcy komputerów było już podłączonych do Internetu. Chociaż liczba podłączonych komputerów wciąż jest mniejsza niż w większości państw rozwiniętych, różnice te systematycznie maleją, a dostępny poziom technologii niczym nie odbiega od standardów światowych. Dzięki programowi KBN nawiązano partnerskie stosunki ze światowymi ośrodkami naukowymi, realizowano prace z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć informatyki. Podstawowym celem KBN w promocji naukowych baz danych było bezpłatne ich udostępnianie polskiemu środowisku naukowemu w sieciach przez pół roku. Działania związane z tworzeniem zasobów informacyjnych pozwoliły na integrację zespołów naukowych współtworzących bazy, unifikację opisu bibliograficznego dokumentów w części baz bibliotecznych.

Czesław Daniłowicz z Politechniki Wrocławskiej postulował wprowadzenie w dostępie do baz rozwiązań podobnych do funkcjonujących na świecie. Pracownik naukowy powinien mieć dostęp do baz danych w systemie lokalnym, w instytucji, w której pracuje (uczelnia, instytut), oraz do baz zlokalizowanych w dziedzinowych, regionalnych i krajowych systemach posadowionych na serwerach przyłączonych do sieci NASK. Bazy danych dla systemów lokalnych dostarczałyby krajowi i zagraniczni producenci na podstawie umów licencyjnych. Według Czesława Daniłowicza tworzenie lokalnych systemów pozostałoby w gestii uczelni, instytutów. Inne rozwiązanie to inicjowanie realizacji tworzenia systemów o szerszym zakresie we współpracy z innymi ośrodkami.

Janusz Barta i Ryszard Markiewicz z Instytutu Wynałazczości i Ochrony Własności Intelektualnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w referacie „Ochrona baz danych w systemie prawa autorskiego” zwrócili uwagę, że w świetle przepisów obowiązującego prawa autorskiego, ochrona baz danych w Polsce jest niewystarczająca. Dyrektywa Unii Europejskiej o prawnej ochronie baz z 11 marca 1996 r. przewiduje zakaz przejmowania danych z baz przez 15 lat od chwili pierwszego publicznego udostępnienia bazy. Kraje członkowskie Unii są zobligowane do implementacji Dyrektywy do 1 stycznia 1998 r. Polska, przygotowująca się do wstąpienia do Unii, musi w najbliższym czasie przystosować w tym zakresie swoje prawodawstwo do obowiązującego prawa unijnego.

Marek Niezgódka z Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił strategiczne kierunki rozwoju serwisów informacyjnych. Istnieje potrzeba tworzenia narzędzi umożliwiają-

cych integrację informacji pochodzących z dużej liczby źródeł oraz potrzeba obniżenia kosztów dostępu indywidualnego użytkownika końcowego do informacji zawartej w dowolnej bazie.

W trakcie konferencji grupa rzeczoznawców powołanych przez Komitet Badań Naukowych podała ocenie bazy utworzone w latach 1993-1996, a ich twórcy mieli okazję zaprezentowania tych baz podczas obrad w sesjach.

Ze względu na interesujące dla bibliotekarzy informacje zawarte w prezentowanych podczas konferencji bazach, poniżej przedstawiono krótką ich charakterystykę oraz adresy internetowe.

Bazy przyrodnicze:

● „Regionalna Baza Danych Oceanograficznych” utworzona w Instytucie Oceanologii PAN w Sopocie. Baza ta rejestruje dane hydrologiczne, informacje o faunie Arktyki, fizyczne dane pomiarowe zebrane podczas rejsów, dane geochemiczne, biochemiczne i radiochemiczne oraz dane dotyczące zestawów laboratoryjnych i aparatury pomiarowej używanej do zbierania powyższych danych. Dostęp do bazy znajduje się na głównej stronie WW Regionalnej Bazy Danych Oceanograficznych pod adresem: <http://www.iopan.gda.pl/rbdo>.

● „ATPOL — Atlas Rozmieszczenia Roślin Nacyniowych w Polsce” utworzona w Instytucie Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Baza ta zawiera stanowiska i mapy rozmieszczenia gatunków chronionych w Polsce. Dostęp: <http://www.uj.edu.pl/1B/CHRONPOL/>.

● „Baza danych ostoi przyrody o znaczeniu europejskim w Polsce”, utworzona w Instytucie Ochrony Przyrody PAN. Baza ta stanowi kompendium wiedzy o tych obiektach przyrodniczych w Polsce, których chronienie jest istotne dla zachowania pełnego dziedzictwa przyrodniczego Europy. Dostęp: <http://botan.ib.pan.krakow.pl/przyroda/index.htm>.

● „Baza Danych Systemu Obserwacji Hydrogeologicznych” utworzona w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie. Baza zawiera informacje o stanie i dynamice wód podziemnych. Dostęp: <http://www.pgi.waw.pl/soh>.

Źródła informacyjne o gospodarce:

● „Geograficzny System Informacyjny Aglomeracji Toruńskiej” opracowany na Uniwersytecie Toruńskim. Baza zawiera dane dotyczące środowiska kulturowego, przyrodniczego i społecznego miasta Torunia. Dostęp: <http://www.cc.uni.torun.pl/torun/>.

● „System informacji dla potrzeb planowania przestrzennego na przykładzie terenu miasta Wrocławia i regionu wrocławskiego” opracowany na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Baza dotyczy dziedziny planowania przestrzennego i wspomaganie decyzji przestrzennej. Dostęp: <http://www.arch.pwr.wroc.pl/baza/>.

● „MIDAS — System gospodarki i ochrony bogactw mineralnych Polski”. System powstał w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie

i zawiera dane dotyczące złóż kopalin w Polsce, środowiska otaczającego te kopaliny, ich głębokości, a także charakterystyki i zawartości składników użytecznych i szkodliwych. Dostęp <http://www.pgi.waw.pl/midas/front.html>.

Bazy chemiczne i techniczne:

● „Baza danych o metodach i urządzeniach pomiarowych do kontroli zagrożeń wentylacyjnych w kopalniach”. Dostęp: <http://www.emag.katowice.pl>.

● „System baz danych dla oceny zagrożeń od instalacji chemicznych” opracowany w Instytucie Energii Atomowej w Świerku. System zawiera bazę substancji niebezpiecznych, parametrów niezawodności elementów instalacji chemicznych, wybór technik ryzyka, procedury analiz typu HAZOP, przegląd programów komputerowych do obliczeń dyspersji substancji chemicznych w atmosferze oraz dokumentację. Dostęp: <http://www2.cyf.gov.pl/chemia.html>.

● Baza „Technologia zagospodarowania i minimalizacji odpadów” opracowana w Instytucie Gospodarki Odpadami w Katowicach. Zawiera ona informacje o technologiach wykorzystujących odpady jako surowce wtórne do produkcji wyrobów, technologiach unieszkodliwiania odpadów, technologiach recyklicacji, oczyszczania ścieków i bezpiecznego składowania odpadów. Dostęp: <http://www.igo.katowice.pl/iso/techkraj/>.

● „Zintegrowana baza metali nieżelaznych” utworzona w Instytucie Metali Nieżelaznych w Gliwicach. W tej bazie znajdują się informacje o artykułach z czasopism, książkach, wyjazdach służbowych, materiałach konferencyjnych, sprawozdaniach, patentach i innych dokumentach gromadzonych w Instytucie na temat metali nieżelaznych. Dostęp: poprzez WWW.

● Baza „INFOCAS” opracowana w Instytucie Odlewnictwa w Krakowie. Baza zawiera informacje z zakresu odlewnictwa o: czasopismach krajowych i zagranicznych wraz z abstraktami, normach, gatunkach stopów odlewniczych, wadach odlewów surowych. Dostęp: <http://czapla.iod.krakow.pl/info-ca.html>.

● „DaFiT” — baza danych fizykochemicznych i termolizacyjnych dla około 100 tysięcy substancji organicznych i nieorganicznych. Baza powstała w Zakładzie Karbochemii PAN w Gliwicach przy współpracy z Instytutem Chemii Fizycznej PAN w Warszawie, Thermodynamic Research Center of the Texas A&M University. Dostęp: <http://www.karboch.gliwice.pl>.

Bazy dotyczące medycyny i kultury:

● „Muzyka”, baza opracowana w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Multimedialna baza zawiera opisy katalogowe zbiorów gromadzonych w Akademii Muzycznej oraz nagrania dźwiękowe. Dostęp: <http://www.amuz.gda.pl>, <http://muzyka.task.gda.pl> lub telnet muza.amuz.gda.pl; login opus.

● „MEDIP” baza bibliograficzno-dokumentacyjna opracowana w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi. Baza dokumentuje informacje medycyny pracy, higieny i bezpieczeństwa pracy, toksykologii, fizjologii. Dostęp: telnet 194.92.221.35. GOSC puste hasło

Bazy dla nauki:

● „Baza Danych o Nauce Regionu Śląskiego”. Zawiera ona informacje o działających w regionie Śląska placówkach naukowych Szkół Wyższych, Polskiej Akademii Nauk i jednostkach badawczo-rozwojowych przemysłu. Baza została opracowana w Zakładzie Karbochemii PAN w Gliwicach. Dostęp: <http://www.karboch.gliwice.pl>

● „Rejestr prac naukowo-badawczych środowisk akademickich Rzeszowa” opracowany w Centrum Zarządzania Rzeszowską Siecią Komputerową. W bazie przedstawiono dorobek naukowo-badawczy tego środowiska akademickiego. Dostęp: <http://www.rzeszow.pl>

Bazy biblioteczne

● prezentowane przez konsorcjum bibliotek katalogujących swoje zbiory w systemie VTLs. Sposób dostępu sieciowego do baz:

Akademia Górniczo-Hutnicza <http://victoria.uci.agh.edu.pl/AGH/p/l>,

Polska Akademia Nauk <http://panda.bg.univ.gda.pl/PAN/pl/>,

Uniwersytet Gdański <http://panda.bg.univ.gda.pl/pac/pl/>,

Uniwersytet Jagielloński <http://www.bj.uj.edu.pl/BJ/pl/>,

Uniwersytet Wrocławski <http://www.bu.uni.wroc.pl/vtl.s/pol>.

● „Komputerowy System Informacji Naukowej w Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej” — system ten obejmuje opisy katalogowe druków zwartych gromadzonych w tej placówce. Dostęp: <http://sunlib.bibl.pg.gda.pl>

● Komputerowy system Biblioteki Politechniki Wrocławskiej pozwalający na wyszukanie informacji w kilku bibliotekach na raz. Dostęp: <http://www>.

● Baza polskich norm udostępnianych w BG Politechniki Lubelskiej. Baza dostępna jest w sieci Internet pod adresem <http://eos.umcs.lublin.pl/~bib/pol/>.

● Informacja patentowa dostępna on-line nieodpłatnie. Są to przede wszystkim strony WWW urzędów patentowych, organizacji związanych z ochroną własności przemysłowej oraz firm komercyjnych, przykładowo:

United States Patent and Trademark Office <http://www.uspto.gov/>,

European Patent Office <http://www.epo.co.at/epo/>,

Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej <http://saturn.ci.uw.edu.pl/up/>,

Knight-Ridder Information (Dialog) <http://www.dialog.com>,

The Scientific & Technical Information Network <http://www.fiz-karlsruhe.de>

Qeustel-Orbit <http://www.bedrock.com:80/patents/>,

Derwent <http://www.derwent.co.uk/>,

MicroPatent <http://www.micropat.com/>.

W dalszej części konferencji, w trakcie sesji pt. „Narzędzia do tworzenia i użytkowania baz” przedstawiono referaty dotyczące architektury baz danych oraz wykorzystywanych narzędzi informatycznych do tworzenia i użytkowania baz.

Firmy biorące udział w konferencji mogły jej uczestnikom zaprezentować tworzone przez siebie bazy udostępniane na CD-ROM, lub on-line, sprzęt komputerowy.

Podsumowując konferencję Info-Bazy 95 Antoni Nowakowski z Zespołu ds. Infrastruktury Informatycznej KBN stwierdził potrzebę stworzenia bazy danych o dostępnych bazach danych. Pozwoli to na lepsze wykorzystanie stworzonych baz przez polskie środowisko naukowe. Również istnieje pilna konieczność unifikacji i opracowania standardów jak i uświadomienie twórcom baz korzystania z lepszych narzędzi przy ich tworzeniu. Innym ważnym problemem jest zapewnienie polskiemu środowisku naukowemu sprawnego dostępu do baz światowych.

Wszystkie wystąpienia uczestników konferencji oraz charakterystyki prezentowanych baz zostały opublikowane w materiałach konferencyjnych „INFOBAZY '97 — bazy danych dla nauki”.

Elżbieta Czerwińska

Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej

Internet jako źródło informacji w pracy bibliotekarza

Gwałtowny rozwój techniki jak i uwarunkowania ekonomiczne spowodowały, że biblioteki i zawód bibliotekarza ulegają ciągłym przemianom. Dynamiczny rozwój technologii wraz z rozwojem narzędzi komunikacyjnych wpłynęły na wzrost poziomu usług bibliotecznych i informacyjnych, pociągając za sobą proces przekształcenia bibliotek z instytucji gromadzących zbiory w instytucje nastawione na zaspokojenie rosnących potrzeb użytkowników.

Wprowadzenie nowej formy elektronicznej informacji w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych do opisu bibliograficznego wpłynęło na rozwój indeksów, baz danych i elektronicznych katalogów. Lata osiemdziesiąte przyniosły nową rewelacyjną technologię przechowywania danych na dyskach optycznych, a nieco później nastąpiły modne sieciowe układy CD-ROM¹⁾. Lata dziewięćdziesiąte zostały zawojowane przez globalną sieć rozległą, czyli Internet. Internet to światowe połączenie komputerów i sieci komputerowych, z których każdy wnosi inne typy źródeł informacji. W związku z tym Internet jest ogromnym i ciągle zmieniającym się zbiorem źródeł informacji, usług, funkcji i aplikacji. Oprócz bycia ko-

palnią informacji Internet jest też drogą umożliwiającą dostęp do elektronicznych zbiorów.

W świecie bibliotek Internet wykorzystywany jest w procesie obróbki informacji elektronicznej do:

- przesyłania poczty elektronicznej,
- dostępu i uczestnictwa w profesjonalnych listach dyskusyjnych,
- dostępu do elektronicznych katalogów bibliotek na całym świecie,
- docierania do fachowej literatury przy pomocy transmisji plików tekstowych i binarnych (FTP).

W dobie ograniczonych funduszy na biblioteki Internet spełnia także drugą bardzo istotną rolę. Jest on w miarę tanim narzędziem dotarcia do informacji elektronicznej. Umiejętne żeglowanie w zasobach Internetu pozwala dotrzeć do olbrzymiej ilości bezpłatnej informacji poszukiwanej przez użytkowników. Elektroniczne gazety, czasopisma, książki, informacje adresowe, bazy danych z najróżniejszych dyscyplin naukowych, jak i nienaukowych, to tylko wstęp do tego, co dziś oferuje Internet. Całe gąszcz informacji, przez które trudno się przedrzeć, aby znaleźć to co najbardziej wartościowe i potrzebne.

Aby pomóc bibliotekarzom w użytkowaniu wirtualnych źródeł informacyjnych, w dniach 8-9 kwietnia br. odbyły się specjalne warsztaty Internetowe. Zorganizowała je Biblioteka Główna i Centrum Informacji Naukowej Akademii Rolniczej w Poznaniu, a sponsorowała je Międzynarodowa Rada do Spraw Badań Naukowych i Wymiany (IREX). Materiały jak i szkolenie zostały przygotowane i przeprowadzone przez Marię Annę Jankowską, bibliotekarza zajmującego się siecią informacji naukową w Bibliotece Uniwersytetu Idaho w Stanach Zjednoczonych. Zasadniczym celem warsztatów było rozbudzenie zainteresowania Internetem nie jako środkiem prezentacji poszczególnych bibliotek, ale narzędziem pracy w odnajdowaniu potrzebnych informacji, szukanych przez użytkowników. W ciągu dwóch dni ponad czterdziestu bibliotekarzy z całej Polski miało możliwość zapoznania się i praktycznego ćwiczenia wskazówek poruszania się w Internecie przy pomocy aplikacji tekstowych (E-mail, Telnet, FTP, News) i nawigacyjnych (Gopher, Archie, Veronica, Wais, WWW). Ponadto w czasie szkolenia wiele czasu poświęcono szperaczom ułatwiającym znalezienie potrzebnych danych oraz ocenie źródeł wirtualnych pod względem merytorycznym, jak i ich przydatności dla potrzeb poszczególnych bibliotek. Drugi dzień szkolenia koncentrował się wokół Internetu jako źródła informacji możliwego do wykorzystania w naukach humanistycznych, społecznych i ścisłych.

Warsztaty były doskonałym forum wymiany poglądów, doświadczeń, jak i adresów do ulubionych źródeł informacyjnych nie zawartych w materiałach szkoleniowych. Uczestnicy ocenili warsztaty bardzo wysoko, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i merytorycznym. W uwagach podkreślano fakt konieczności organizowania szkoleń dla bibliotekarzy, którzy nie mają zbyt wielu możliwości

podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych. Zgodnie stwierdzono fakt koniecznego zainteresowania tematyką Internetu jako narzędziem pracy bibliotekarza.

Maria Anna Jankowska

(Dr Maria Anna Jankowska jest bibliotekarką zajmującą się siecią informacji naukową w Bibliotece Uniwersytetu Idaho, USA. Jej adres.: <majanko@uidaho.edu>.)

PRZYPIIS:

- ¹⁾ K. J. Bierman: *Cost of Electronic Information. Encyclopedia of Library and Information Science.* 1992, vol. 54 s. 125-126.

Z zagranicy

Biblioteka Uniwersytecka w Tours

W maju i czerwcu ubiegłego roku w ramach programu TEMPUS, bibliotekarze trzech współpracujących ośrodków akademickich, tj. Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz Uniwersytetu Opolskiego, byli gośćmi bibliotek uniwersyteckich w Brukseli, Tours i Trewirze. Dzięki temu autorki tego sprawozdania miały okazję zapoznać się z organizacją i pracą biblioteki uniwersyteckiej w Tours. Oficjalna nazwa tej instytucji nie zawiera słowa „biblioteka”, lecz brzmi: „Service Commun de la Documentation de l'Université de Tours i w strukturze organizacyjnej uniwersytetu jest usytuowana obok innych „szub ogólnych”, takich jak np.: *Activités Physiques et Sportives* lub *Médecine Préventive et Promotion de la Santé*. W powszechnym użyciu funkcjonuje jednak nazwa „biblioteka uniwersytecka”.

Organizacja założonej wraz z uniwersytetem im. François Rabelais biblioteki w latach sześćdziesiątych różni się wyraźnie od schematów, do których jesteśmy przyzwyczajeni w kraju. Sieć biblioteczną tworzy w Tours pięć sekcji dziedzinowych: *Section Droit*, *Section Lettres*, *Section Médecine*, *Section Sciences/Pharmacie*, oraz zamiejscowa, obsługująca filię UFR, *Section Blois*. Wszystkie pięć sekcji podlegają dyrektorowi biblioteki zarówno pod względem merytorycznym, jak i administracyjnym. Dyrektor, wspomagany przez pracowników *Division des Affaires Générales*, dysponuje całością funduszy przeznaczonych na potrzeby biblioteki, decyduje o polityce personalnej oraz wyznacza ogólny kierunek rozwoju instytucji. Biblioteka jest samodzielną jednostką budżetową a fundusze jej pochodzą bezpośrednio z ministerstwa edukacji. Z budżetu uniwersyteckiego przekazywane są tylko niewielkie kwoty.

Również władzom miasta lub departamentu zdarza się wspomagać finansowo bibliotekę, ale są to generalnie biorąc darowizny na określony cel, np. zakup dzieł francuskich.

Pomocą służy dyrektorowi Rada Biblioteczna, w skład której obok pracowników Uniwersytetu, wchodzi też osoby spoza uczelni.

Personel biblioteczny dzieli się na kilka grup: bibliotekarzy naukowych, bibliotekarzy technicznych, personel administracyjny oraz pracowników obsługi, do których zaliczani są magazynierzy. Oprócz stałej kadry liczącej około 50 osób, w bibliotece zatrudniani są też do prac pomocniczych bezrobotni (na rocznych kontraktach) i studenci starszych lat. Ci ostatni, pracując kilka, a najwyższe kilkanaście godzin w tygodniu, pomagają młodszymi kolegom m.in. w korzystaniu z czytelni, katalogów i CD-ROM-ów. Także magazynierzy wykonują wiele czynności, które u nas przypisane są do innych stanowisk służbowych, np. udostępniają zbiory, udzielają informacji itp.

Jakkolwiek każda sekcja znajduje się w osobnym, budowanym z przeznaczeniem na bibliotekę, budynku, to ich warunki lokalowe są różne. Niewątpliwie w najlepszej sytuacji jest biblioteka Section Sciences/Pharmacie, dla której obok (uznanego za przestarzały) budynku z lat sześćdziesiątych wybudowano drugi, bardzo nowoczesny. Obecnie biblioteka ta posiada dwa gmachy. Biblioteka Section Médecine jesienią 1996 r. miała przeprowadzić się do nowego budynku, ale stary (także z lat sześćdziesiątych) zostanie zburzony. Dwie największe biblioteki: Section Droit i Section Lettres dzielą z dyrekcją jeden czteropiętrowy budynek, do którego wprowadziły się w 1972 r. Na rok 1997 przewidziane jest rozpoczęcie budowy osobnego kompleksu dla Section Droit. Należy podkreślić, że o ile pomieszczenia dla czytelników są przestronne i stosunkowo wygodne, o tyle magazyny, a zwłaszcza pokoje pracowników są (poza Section Sciences/Pharmacie) ciasne i przeładowane. W przypadku magazynów nie jest to wprawdzie bardzo poważnym problemem, gdyż we wszystkich sekcjach obowiązuje zasada, że większość druków zwartych i bieżących czasopism dostępna jest w czytelniach: od 40-50% w bibliotekach humanistycznej i prawniczej do 90% w pozostałych. Czytelnicy mają wolny dostęp do półek, na których zbiory uporządkowane są rzeczowo według klasyfikacji Deweya. Jedynie w Section Médecine stosuje się klasyfikację National Library of Medicine, USA.

W sumie, w sprawozdaniu za rok 1995, biblioteka uniwersytecka wykazała zbiory liczące 203.716 wol. druków zwartych i 1.508 tytułów czasopism bieżących. Biblioteka Section Droit, która obok prawa gromadzi też publikacje z zakresu nauk społecznych, ekonomicznych i geografii oraz Section Lettres (najogólniej pojęte nauki humanistyczne) posiadają razem 154.897 wol. druków zwartych; Section Médecine zgromadziła 24.086 wol.; Section Sciences/Pharmacie (obok farmacji profil gromadzenia obejmuje nauki ścisłe i przyrodnicze) 19.478 wol., i niedawno uruchomiona sekcja w Blois — 5.255 wol.

Dla 14.464 zapisanych czytelników biblioteka uniwersytecka posiada 829 miejsc w kilku specjalistycznych czytelniach. Oprócz 13.395 studentów (52% ogółu studentów uniwersytetu) i 660 pracowników, dla których biblioteka jest bezpłatna, korzysta z niej 409 osób z zewnątrz, które opłacają koszt karty czytelnika w wysokości 150 FF.

Wszystkie sekcje czynne są w tych samych godzinach — od poniedziałku do piątku od 8.30 do 18.30. W wakacje czynne są krócej, a przez ostatni tydzień czerwca, pierwsze dwa tygodnie sierpnia i tydzień od Bożego Narodzenia do Nowego Roku pomieszczenia biblioteki są zamknięte. Ponieważ z czytelni można również wypożyczać książki na zewnątrz, stosowane są specjalne oznaczenia określające pozycje do korzystania na miejscu. Każda książka ma także wklejony pasek magnetyczny, który uruchamia sygnalizację przy próbie wyniesienia jej poza „bramkę”. System wyraźnie ograniczył kradzieże książek, jednak nie zlikwidował całkowicie tego procederu. Zdarzały się przypadki, że studenci wyrzucali przez okno wydawnictwa, których nie mogli wypożyczyć.

Zaskoczeniem dla nas było to, że bibliotekarz pełniący dyżur przy ladzie w czytelni, często wykonuje różne dodatkowe czynności: wypożycza książki, udziela informacji, udostępnia mikrofiszę i CD-ROM-y, okleja książki oznaczeniami, wkleja paski magnetyczne itp. W przypadku dużego nasilenia ruchu w bibliotece do pracy przy wypożyczeniu zbiorów mogą być także skierowani pracownicy administracyjni (sekretarki). Oprócz książek i czasopism każda z sekcji posiada także zbiory prac doktorskich oraz baz CD-ROM.

Bazy udostępnia się w każdej sekcji biblioteki uniwersyteckiej gdzie są zainstalowane na oddzielnych, pojedynczych stanowiskach — Section Droit ma 1 stanowisko, Section Lettres — 2, Section Médecine — 2, Section Sciences/Pharmacie — 2. Na razie z powodu braku funduszy nie planuje się sieciowego rozpowszechniania baz.

Największą ilością baz danych dysponują sekcje Droit et Lettres — ok. 30. Są to przeważnie francuskie bazy bibliograficzne, niewiele jest baz o zasięgu światowym. Sporo baz to wydawnictwa Chadwyck-Healey — przede wszystkim bibliografie narodowe Francji i krajów sąsiednich:

- 1) Bibliographie Nationale Française,
- 2) Deutsche National Bibliographie,
- 3) British National Bibliography (BNB),
- 4) Bibliografía Nacional Española.

Dostępne są także podstawowe, składowe katalogi wydawnicze takie jak: Global Books in Print Bus (książki anglojęzyczne), oraz VLB Aktuell (Verzeichnis Lieferbarer Bücher), obejmujący książki niemieckiej strefy językowej.

Informację o czasopismach zawierają głównie dwie bazy: Ulrich's Plus, światowy katalog czasopism, oraz Myriade — CD-ROM-owa wersja „Catalogue Collectif National des Publications en Série”, będąca odpowiednikiem naszego Centralnego Katalogu Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych BN.

Baza ta umożliwiła lokalizację ok. 220.000 tytułów czasopism w blisko 2800 francuskich bibliotekach i ośrodkach dokumentacji. Oprócz dokładnego opisu czasopisma, Myriade zawiera szczegółową informację dotyczącą instytucji posiadającej dany tytuł — adres, telefony, godziny otwarcia, rodzaj świadczonych usług. Dane w Myriade aktualizowane są co pół roku. Baza ta wykorzystywana jest głównie przez wypożyczalnię międzybiblioteczną. Bibliotekarze francuscy skarżyli się jednak, że nie można na niej w pełni polegać, ponieważ jest wiele bibliotek, które nie wysyłają informacji o swoich zbiorach do katalogów centralnych. Drugą najczęściej używaną bazą jest baza Docthèses — katalog ponad 300.000 francuskich prac doktorskich z wszystkich uczelni francuskich i wszystkich dyscyplin wiedzy opracowywany od 1972 r. (w przypadku nauk medycznych od 1983 r.). Poszukiwania w tej bazie mogą być prowadzone wg nazwiska autora pracy, słów kluczowych (z tytułu i streszczenia), hasła przedmiotowego, instytucji sprawczej, roku i nazwiska promotora. Podobnie jak w bazie Myriade dołączony jest spis przechowujących prace bibliotek wraz z ich adresami, telefonami itp. Baza ta jest aktualizowana również co pół roku. Informacja o francuskich pracach doktorskich jest we Francji kompletna i szukanie konkretnej pracy nie nastęrcza żadnych trudności — baza danych umożliwiła szybkie przeszukanie zbioru, a system mikrofisz, na których gromadzi się prace doktorskie od 1991 r., pozwala na zapoznanie się z tekstem w każdej bibliotece naukowej w kraju. Wymienione bazy dostępne są we wszystkich sekcjach, a oprócz tego każda z bibliotek posiada jeszcze bazy specjalistyczne, udostępniane tylko w tym jednym miejscu. Section Droit oferuje bazy z zakresu prawa, ekonomii, nauk społecznych i politycznych takie jak np. Politique et société. La France des années 80 — jest to zbiór ponad 180.000 dokumentów będących zapisem wydarzeń politycznych i społecznych w okresie 1982-1988; Esop-pc — bibliografia Fondation Nationale des Sciences Politiques; Megastat C.E.E. — baza statystyczna Wspólnot Europejskich. W Section Lettres do ciekawszych baz należy Francis — baza danych zawartości czasopism i książek z dziedziny literatury, nauk społecznych, ekonomicznych i humanistycznych od 1984 r. oraz dwie bazy amerykańskie: Modern Language Association of America — od 1981 r. i Psyclit — od 1971 r. Section Lettres posiada także na CD-ROM najpopularniejszy francuski dziennik — „Le Monde”. W Section Médecine udostępniany jest głównie Medline (od 1990 r.) oraz francuska baza medyczna Medidoc (1991-1994), która zresztą przestała się już ukazywać. Section Sciences/Pharmacie dysponuje głównie francuską bazą Pascal z zakresu nauk ścisłych, techniki i nauk o Ziemi. Zauważyliśmy, że Francuzi preferują krajowe, francuskojęzyczne bazy danych. Korzystanie z baz anglojęzycznych sprawia użytkownikom kłopot i biblioteki muszą opracowywać do nich instrukcje w języku francuskim.

Pomimo tego, że czytelnicy mają problemy z korzystaniem z baz na CD-ROM-ach, jedynie w Section Médecine i Sciences/Pharmacie prowadzi się krótkie, sporadyczne szkolenia dla wybranych grup studentów.

Wszystkie bazy CD-ROM udostępniane są nieodpłatnie, a na życzenie czytelnika sporządzane są z nich wydruki. Wygodnie dla czytelników (a także bibliotekarzy) został rozwiązany problem kopiowania dokumentów, np. w budynku głównym biblioteki umieszczono cztery ogólnodostępne kserografy — dwa w hallu i po jednym w każdej z dwóch sekcji. Kserografy uruchamiane są kartą magnetyczną, którą każdy użytkownik może kupić w specjalnym automacie umieszczonym w hallu. Opłata wynosi 16 FF za pierwsze 10 stron i 11 FF za następne zestawy po 10 stron.

Poruszanie się po zbiorach biblioteki uniwersyteckiej ułatwia czytelnikom centralny katalog online. Katalogi kartkowe — alfabetyczny i przedmiotowy — zostały zamknięte w dn. 31 XII 1991 r. i od 1992 roku informacja o całym księgozbiore dostępna jest w sieci. Biblioteka w Tours wykorzystuje zintegrowany system GEAC, w którym pracują moduły gromadzenia zbiorów, wypożyczania, opracowania wydawnictw zwartych i ciągłych (w formacie MARC). Najwcześniej, bo już w 1984 r., zostało wprowadzone zautomatyzowane udostępnianie księgozbioru, natomiast ostatnio pracuje się nad modulem opracowania druków ciągłych. Z wydawnictw zwartych tylko prace doktorskie kataloguje się w Tours całkowicie samodzielnie, a ich opisy wysyłane są obowiązkowo do bazy Docthèses. Przy katalogowaniu pozostałych książek bibliotekarze korzystają z pomocy systemu OCLC, do którego biblioteka uniwersytecka należy od trzech lat. Większość opisów transportowana jest do lokalnego katalogu z OCLC po naniesieniu własnych informacji typu: numer inwentarzowy, miejsce książki i sposób udostępniania, słowa kluczowe. Jedynie niewielka część opisów opracowywana jest na miejscu, w poszczególnych sekcjach, i z kolei przekazywana do OCLC.

Na koniec należy wspomnieć, że w rzeczywistości sieć bibliotek w Uniwersytecie François Rabelais jest o wiele bogatsza. Działa tam bowiem również aż 29 „dzikich” bibliotek zakładowych, nazywanych w odróżnieniu od biblioteki uniwersyteckiej — „bibliotekami Uniwersytetu François Rabelais”. Są to biblioteki, które stworzone zostały bezpośrednio przez pracowników naukowych poszczególnych zakładów, finansowane są z budżetu uniwersytetu, a pracujące w nich osoby nie są bibliotekarzami, lecz pracownikami uniwersytetu. Księgozbiory przez nie zgromadzone są bardzo zróżnicowane — od 1.474 wol. w Instytucie Italianistyki do 40.000 wol. w bibliotece angielskiej. Tak samo różny jest czas udostępniania tych zbiorów — od 8 do 46 godzin tygodniowo. Biblioteki te, mające w sumie nieznaczną tylko mniejsze zbiory (202.926 wol. druków zwartych i 958 tytułów czasopism) od biblioteki uniwersyteckiej nie współpracują ani z nią, ani między sobą nawzajem.

Jedynym oficjalnym dowodem istnienia bibliotek zakładowych jest umiejscowiony w Section Lettres kartkowy katalog książek, który zresztą od dłuższego czasu nie jest meliorowany. Dziwaczna ta sytuacja, zdaniem obecnej dyrektorki biblioteki uniwersyteckiej, nie może utrzymywać się dłużej i w najbliższym czasie musi ulec zmianie. Zmianę tę wymuszają zarówno obowiązujące we Francji przepisy jak

i planowana komputeryzacja wszystkich jednostek. Otwarty pozostaje tylko przyszły status tych bibliotek czy zostaną one przez bibliotekę uniwersytecką wchłonięte czy też stworzą wspólnie z nią nową sieć.

Aleksandra Kaszper,
Grażyna Tetela



Z Warszawy i regionu

SESJE VARSAVIANISTYCZNE

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy jest biblioteką warszawską nie tylko z nazwy; od początku swej działalności gromadzi materiały varsavianistyczne, a także opracowuje i wydaje drukiem dwie bibliografie o tematyce warszawskiej¹⁾. W 1962 r. powołano do życia Ośrodek Wiedzy o Warszawie przekształcony w roku 1989 w samodzielny Dział Varsavianów²⁾. Organizuje również sesje naukowe o tematyce warszawskiej, obejmujące zagadnienia związane z dziejami warszawskich księgozbiorów, stołecznym ruchem wydawniczym, księgarskim i bibliofilskim, działalnością warszawskich edytorów, księgarzy i drukarzy jak również czasopiśmiennictwem warszawskim od najstarszych efemeryd prasowych począwszy na periodykach współczesnych kończąc. Spotkaniom tym tradycyjnie towarzyszą wystawy adekwatne do ich tematyki.

Pierwsza Sesja odbyła się w dniu 7 stycznia 1991 r. w Czytelnicy Głównej gmachu im. Stanisławów Kierbedziów, co zbiegło się w czasie z oddaniem go wówczas czytelnikom do użytku, po czternastoletniej przerwie remontowej. Spotkanie na temat „Dziś i jutro książki o Warszawie” zorganizowano przy współudziale Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.

Obradom przewodniczył Juliusz W. Gomulicki, a referaty poświęcone Towarzystwu Biblioteki Publicznej w Warszawie 1906-1928, bibliografii Warszawy, wydawnictwom encyklopedycznym o Warszawie, albumom Warszawy, przewodnikom, informatorom i planom Warszawy oraz reprintom varsavianów przygotowali: ówczesna dyrektorka Biblioteki Helena Zarachowicz, Konrad Zawadzki, Bartłomiej Kaczorowski, Włodzimierz Kryszewski, Marek Kwiatkowski, Jerzy Kasprzycki i nieżyjący już dziś Ludwik Kasinski.

Od 1992 r., w którym Biblioteka święciła jubileusz swego 85-lecia, Sesje odbywają się w maju (miesiącu powołania do życia tej placówki) tradycyjnie w gmachu im. Stanisławów Kierbedziów.

Kolejne Sesje poświęcono wybranym zagadnieniom z dziejów prasy warszawskiej (1992), warszawskim drukarzom, wydawcom i księgarzom (1993), insurekcji warszawskiej w książce i prasie (1994), historycznym księgozbiorem warszawskim (1995, 1996).

Referaty (ogółem piętnaście w ciągu minionych pięciu lat) wygłosili m.in.: Marek Tobera (*Prasa satyryczna przed I wojną światową*), Józef Szczepanec (*Warszawskie drukarnie mieszczańskie w dobie oświecenia*), Monika Żeromska (*Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie*), Aleksander Gieysztor (*Biblioteka Przeddzieckich*).

Rok 1997 jest rokiem 90-lecia działalności „Biblioteki na Koszykowej”. Uroczystości jubileuszowe, które odbyły się w dniach 12-13 maja objęły również kolejną już, siódmą sesję varsavianistyczną, poświęconą tym razem bibliofilstwu warszawskiemu.

Spotkanie zorganizowano wspólnie z Zarządem Głównym Towarzystwa Przyjaciół Książki. Obradom przewodniczyli Konrad Zawadzki i Michał Hilchen, a do przygotowania i wygłoszenia referatów zaproszono Juliusza W. Gomulickiego, Michała Hilchena, Jana Piotra Pruszyńskiego i Andrzeja Skrzypczaka.

Jako pierwszy głos zabrał Juliusz W. Gomulicki, który omówił na przykładzie kilku warszawskich zbieraczy pojęcia „bibliofilstwo” i „bibliomania”.

Wystąpienia Juliusza W. Gomulickiego nie można nazwać referatem w pełnym tego słowa znaczeniu, gdyż w rzeczywistości była to gawęda, trwająca prawie dwie godziny, bogata w nazwiska takich znanych i mniej znanych bibliofilów, jak Jan Michalski, Stanisław Konopka, Mieczysław Rulikowski, Julian Tuwim, Waclaw Józef Zawadzki, Jan Izydor Sztudynger czy Zygmunt Wolski, zawierająca definicje bibliofilstwa i bibliomanii (zarówno te, które można znaleźć w *Encyklopedii Wiedzy o Książce* jak i te, które wypracował sam autor), oraz dodatkowo ubarwiana anegdotami w tych miejscach, które prelegent uznał za zbyt nudne.

Michał Hilchen w referacie pt. „Bibliofile i biblioteki”, nawiązując do opowieści swego przedmówcy, skoncentrował się na uwypukleniu różnic pomiędzy bibliofilstwem świadomym, charakteryzującym się wiedzą o tym, co się zbiera, i pasją, która kolekcję ożywia, a zbieractwem. Podkreślił również, że nie byłoby bibliotek bez bibliofilów, których kolekcje niejednokrotnie zasiły zbiory wielu bibliotek, jak również ukazał sposoby odmiennego widzenia książki przez bibliofila — patrzącego na nią pod kątem indywidualnych cech egzemplarza, wyposażenia edytorskiego itp. — i przez bibliotekarza — traktującego książkę jako przede wszystkim nośnik informacji. Uwypuklił także fakt, że *zbiór może być niemy, kolekcja zawsze jest mówiąca*.

Kolejnym prelegentem był Andrzej Skrzypczak, który przybliżył wyjątkowo licznie przybyłym słuchaczom (w Sesji uczestniczyło ok. 130 osób) *Tradycje zorganizowanego ruchu bibliofilskiego w Warszawie*. W referacie przedstawił historię powstawania zrzeszeń bibliofilskich na Zachodzie i w Polsce (tylko w latach 1921-1927 powstało ich jedenaście, dziesięć w kraju i jedno w Paryżu). Ukazał dwa ośrodki polskiego ruchu bibliofilskiego — warszawski i krakowski — oraz określił początki bibliofilstwa mianem ruchu niewątpliwie elitarnego. Zaakcentował również, że *bez bibliofilstwa nie byłaby rozwinięta nauka o książce, bibliofilom zawdzięczamy badania nad książką dawną, zabytkową*.

W spotkaniu nie mógł wziąć udziału Jan Piotr Pruszyński. Autor przekazał organizatorom przygotowany wcześniej tekst swojego wystąpienia na temat *Książka – dokument i pamiątka przeszłości. Dziedzictwo kulturowe*, odczytany przez Michała Hilchena.

Trwający prawie godzinę referat podkreślał cechy charakterystyczne książki jako zabytku (w przypadku egzemplarzy unikatowych); omawiał ją jako dokument akcentując, że przenoszenie, podział, mieszanie i łączenie księgozbiorów historycznych — niezależnie czym spowodowane — zawsze jest tym samym co podarcie dokumentu na strzępy. Znaczna część wystąpienia, poświęcona stratom bibliotek polskich, przyniosła rozważania nad przyczynami i tragicznymi wręcz dla naszej kultury narodowej konsekwencjami grabieży wielu księgozbiorów, np. księgozbiorów królewskich Zygmunta Augusta, Jana III Sobieskiego, Stanisława Poniatowskiego, zbiorów Żalskich, bibliotek Krasieńskich i Przeddzieckich w Warszawie, bibliotek klasztornych itd. J. P. Pruszyński podkreślił, że *nie wartość materialna – jak w przypadku zawłaszczanych arcydzieł sztuk pięknych powodowała sprawcami. Dewastacja wynikała z przyczyn politycznych i w jakikolwiek sposób uzasadniana nie może być usprawiedliwiona*. Uwypuklił również fakt, że trudne do określenia straty wyrządzone polskiej kulturze, zarówno przez zaborców jak i okupantów, nigdy w zasadzie nie zostały wyrównane. W ostatniej części wystąpienia autor omówił książkę jako pamiątkę. Wykazał różnicę między zabytkiem a pomnikiem: [...] *zabytkiem może stać się przedmiot,*

którego trwałość nie była zamierzeniem twórcy lub fundatora, gdy tymczasem wzniesienie pomnika wynika z takiej intencji. [...] Omówił również wartość patriotyczną książki oraz jej wartość indywidualną. Swoje rozważania J. P. Pruszyński zakończył stwierdzeniem:

W istocie każda książka to dokument, pamiątka, część naszego dziedzictwa lub dziedzictwa kultury innego narodu. A jeżeli ją niszcymy? Cóż, pozbawiamy się nie tylko części spuścizny, ale prawa do dziedzictwa kulturalnego – które wymaga od nas kultury!

Od samego początku Sesje Varsavianistyczne cieszą się ogromnym zainteresowaniem i wciąż nieodmiennie przyciągają liczne grono zarówno varsavianistów, bibliotekarzy jak i miłośników książki. Z myślą o nich w 1995 roku zainicjowano serię wydawniczą pt. *Sesje Varsavianistyczne*, w której publikowane są wszystkie referaty wygłoszone na spotkaniach. Do dziś ukazało się pięć zeszytów a w przygotowaniu znajdują się dwa kolejne.

Joanna Skrzypkowska

PRZYPISY:

- ¹⁾ Są to: *Bibliografia czasopism warszawskich 1579-1981*, pod red. K. Zawadzkiego (dotychczas ukazały się dwa tomy) oraz *Bibliografia Warszawy i województwa warszawskiego*, pod red. J. Błaszczuk (opublikowano materiał za rok 1992).
- ²⁾ Wszystkich zainteresowanych działalnością i historią Działu Varsavianów zachęcam do przeczytania artykułu Jolanty Błaszczuk pt. *Ośrodek Wiedzy o Warszawie – Dział Varsavianów*, „Bibliotekarz” 1997 nr 6 s. 25-27.

Kronika — 1.07. — 30.09.1997

Biblioteka Główna

1.07 Spotkanie z Marią Łotocką — polską poetką z Wilna.

22.07 Prezentacja możliwości wykorzystania serwisów elektronicznych firmy Lange & Springer w procesie uzupełniania zbiorów. Pokaz przeprowadzony przez Zdzisława Piotra Szkutnika.

20.08 Złożenie kwiatów pod pomnikiem i na grobie Bolesława Prusa w 150 rocznicę urodzin.

25.08 Posiedzenie Polskiej Komisji Nominującej do Międzynarodowej Dublińskiej Nagrody Literackiej IMPAC za 1997 rok.

Wystawy

24.08 „Gloger jako krajoznawca i kolekcjoner” — w 87 rocznicę śmierci.

30.09 Promocja książki dla dzieci Marty Fox pt. „Paulina. doc.” wydanej przez „Siedmioróg” 1997.

Biblioteki publiczne Warszawy i województwa — ważniejsze wydarzenia

W okresie wakacji biblioteki publiczne Warszawy i województwa w ramach akcji „Lato w mieście” prowadziły różne formy pracy z dziećmi: konkursy plastyczne, pokazy filmów, gry i zabawy dla dzieci.

1-31.07 Wystawa malarstwa Franciszka Klejne w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży Nr 125 przy ul. Czerniakowskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

9.07 Spotkanie z Marią Łotocką polską poetką z Wilna w Wilanowskiej Bibliotece Publicznej.

11.07 Spotkanie z Marią Łotocką w MBP w Legionowie.

22.07 Teatrzyk dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży Nr 125 przy ul. Czerniakowskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

22.07 Teatrzyk dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr XVIII przy ul. Górskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

30.07 Spotkanie z Marią Łotocką w BPMiG Piaseczno.

31.07 Wystawy „Kompozycje ze skóry” Grażyny Terleckiej, „Grafika” Bogdana Terleckiego w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży Nr 73 przy ul. Żytniej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Wola.

4.08 Wystawa malarstwa Marii Jasińskiej w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży Nr 32 przy Al. Solidarności, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Wola.

4.08 Otwarcie wystawy „Prus w Warszawie” w Czytelnicy Nr X Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Praga Północ.

6.08 Spotkanie poetycko-muzyczne z Teresą Berezowską i Piotrem Tomasikiem w Wilanowskiej Bibliotece Publicznej.

6-7.08 Festiwal książki edukacyjnej (kiermasz książek — 3 wydawców, spotkanie z Krystyną Siesicką, Jadwigą Koftą i promocje książki „Purpurella”, prezentacje wydawców multimedialnych, loteria fantowa, przedstawienie teatralne dla dzieci) na tarasie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Wola.

25.08 Teatrzyk dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr III przy ul. Tuchlińskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

25.08 Teatrzyk dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr XXX przy ul. Masztyńskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

27.08 Teatrzyk dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr XXXIII przy Al. Niepodległości, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

8.09 Teatrzyk dla dzieci „Kije samobije” w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży Nr 125 przy ul. Czerniakowskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

8.09 Teatrzyk dla dzieci „Kije samobije” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr III przy ul. Tuchlińskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

10.09 Wystawa ekslibrisów dziecięcych z kolekcji MBP w Żarach w Wypożyczalni Nr 75 przy ul. Grójeckiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Ochota.

11.09 Teatrzyk dla dzieci „Kije samobije” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr XXX przy ul. Melsztyńskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

11.09 Teatrzyk dla dzieci „Kije samobije” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr LIV przy ul. Ludowej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

12.09 Konkurs „Maciej Kuczyński i jego Atlantyda” w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr 67 przy ul. Abraham, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Praga Południe.

18.09 Turniej szachowy w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Nr XXXIII przy Al. Niepodległości, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Mokotów.

18.09 Wieczór poezji śpiewanej w Wypożyczalni Nr 89 przy ul. Garwolińskiej, filii Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Gminy Warszawa Centrum Dzielnicy Praga Południe.

c.d. ze str. 2

Wśród wielu korzyści z zaistnienia takiej specjalności bibliotekoznawstwa – jest również i aspekt zupełnie praktyczny. Środowisko bibliotekarskie – dobrze wyposażone w wiedzę w zakresie PB – może z większym znanstwem współtworzyć podstawy prawne działania

bibliotek oraz doskonalenia zawodu bibliotekarskiego.

Któż bowiem lepiej od bibliotekarza zna potrzeby czytelników oraz bibliotek (!).

Tadeusz Zarzębski

Doniesienia

W MIEJSKIEJ I WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ im. J. Piłsudskiego w Łodzi w dniu 7 maja br. odbyła się czterdziesta impreza w ramach rozpoczętego w r. 1992 cyklu „Rozmowy o literaturze i sztuce” (organizowane przez dyr. Andrzeja Kempę). Dnia 28 maja pracownicy Biblioteki i czytelnicy mogli się spotkać z kolekcjonerem Ireneuszem Zientalakiem, który ofiarował WiMBP 163 medali z podobiznami wybitnych pisarzy, artystów i uczonych oraz 200 książek związanych tematycznie z medalierstwem i numizmatyką. Ofiarodawca (ur. 1930), urzędnik państwowy, członek Towarzystwa Numizmatycznego, zbierał początkowo monety a od r. 1976 medale, z których 598 dokumentujących historię, przekazał Muzeum Tradycji Historycznych. Uczestnicy spotkania zwiedzili dostępną już od 3 tygodni wystawę wg scenariusza A. Gawrońskiego pt.: „Ze zbiorów Ireneusza Zientalaka. Kolekcja przekazana w darze Miejskiej Książnicy w Łodzi”. Na wystawie eksponowano medale w działach: muzycy, poeci, pisarze, artyści, działacze, bibliotekarze. Obok każdego medalu umieszczono fotografię jego rewersu.

Począwszy od marca br. WiMBP zorganizowała 5 wykładów dla bibliotekarzy bibliotek naukowych i publicznych m. Łodzi poświęconych problemom komputeryzacji bibliotek. Wykładowcami były: mgr Ewa Lankosz (Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), mgr Maria Śliwińska (Biblioteka Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu), mgr Ewa Krysiak (Biblioteka Narodowa), mgr Maria Burchard i mgr Anna Paluszkiewicz (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie).

W kwartalnym szkoleniu bibliotekarzy publicznych bibliotek dla dzieci i młodzieży w dniu 16 czerwca br. uczestniczyła senator dr Maria Łopatkowa wygłaszając odczyt „Dziecko w parlamencie polskim”. Z tej okazji Dział Informacji opracował zestaw bibliograficzny „Prawa dziecka”. (Izabela Nagórska)

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE DLA SZCZECIŃSKICH BIBLIOTEKARZY. Podczas spotkania w Książnicy Pomorskiej z udziałem wojewody szczecińskiego i przedstawicieli Towarzystwa Przyjaciół Książnicy Pomorskiej, zorganizowanego z okazji 80-lecia SBP, odznaczone zostały Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: Wiesława Dziechciowska, kierownik Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy, Lidia Gabrielewicz, kierownik Biblioteki Wydziału Ekonomicznego US i Magdalena

Śliwka, wicedyrektor Książnicy, a Złotym Krzyżem Zasługi — Zofia Eckert, dyrektor biblioteki w Chojnie. (jw)

PLON OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU POETYCKIEGO MBP W NOWEJ RUDZIE. Konkurs pt. „Laur Kosmicznego Koperka” zorganizowany w ramach VII Noworudzkich Spotkań z Poezją został rozstrzygnięty: Edward Popławski z Poznania otrzymał I nagrodę, Marcin Ziółko z Krakowa — II i Hieronim Szczur z Krakowa — III nagrodę. Przyznano też 12 wyróżnień. Plon konkursu został opublikowany w tomiku pt. „Gdzie indziej” w nakładzie 500 egz. i można go nabyć w MBP. (jw)

1049 UCZESTNIKÓW I 10 215 TEKSTÓW WIERSZEM I PROZĄ PLONEM KONKURSU PH. „JA I MÓJ ŚWIAT”. Kolejna, IV edycja konkursu zorganizowanego dla uczczenia pamięci Agnieszki Bartol bije wszelkie rekordy. Konkurs adresowany dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich (pisaliśmy o nim szerzej w poprzednim roku) budzi zainteresowanie we wszystkich województwach. W tym roku nagrodę główną otrzymał Mateusz Antoniuk, lat 16, z Krakowa za — jak to określiło jury — „własny, filozoficzny obraz świata, bogatą symbolikę, kulturę literacką, piękno słowa, uprawianie rzadkiego rodzaju dyskursywnej rozprawki i moralitetu”. W kategorii uczniów szkół podstawowych I nagroda przypadła w udziale Kacprowi Michałowskiemu, lat 13, z Raszyna, woj. warszawskie. W tej kategorii przyznano też 3 drugie i 3 trzecie nagrody oraz 4 wyróżnienia. W kategorii uczniów szkół średnich I nagrodę otrzymała Dorota Obrębska, lat 18, z Łowicza, woj. skierniewickie. Przyznano też 2 wyróżnienia. Konkurs był zorganizowany przez Fundację Literacką im. Agnieszki Bartol wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. P. Szumana w Pile przy współudziale „Tygodnika Piłskiego” (jw)

ZAPROSILI NAS

— Dyrekcja BN na konferencję prasową zorganizowaną w 250. rocznicę otwarcia w Warszawie Biblioteki Żaluskich w dn. 8.08 br.

— Centralna Biblioteka Wojskowa i Wydawnictwo KOPIA sp. z o.o. na prezentację książki „Rzeczpospolita czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza do Żołnierzy 1939-1945” w dn. 1.09 br.

Przegląd publikacji

Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce: 1945-1989/oprac. Danuta Wielgat. — Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1996. — 128 [4] s.

Kilkanaście lat minęło, od chwili gdy na rynku wydawniczym pojawiła się znakomita *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*¹⁾, opracowana przez ks. prof. dr. hab. Zygmunta Zielińskiego, a wydana przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Stanowiła ona oryginalne opracowanie dla wielu badaczy różnych dziedzin nauki, czasopisma bowiem dla historyków, a przede wszystkim dla historyków prasy stanowią główną część ich warsztatu badawczego. Wiadomości o nich, o ich zasobach, ułatwiają prowadzenie badań. Autor odnotował 1105 tytułów, ukazując dynamiczny rozwój prasy katolickiej, wydawanej wtedy przez instytucje kościelne, zakony i związane z nimi organizacje, z których niemal wszystkie „posiadały mniej lub więcej charakter dewocyjny”²⁾. Zarejestrowane przez Z. Zielińskiego pisma ukazywały się w 342 miejscowościach, głównie jednak w Katowicach, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie.

Przypomina się te dane dlatego, by móc porównać je z podobnymi zawartymi w *Bibliografii katolickich czasopism religijnych w Polsce 1945-1989*, sporządzonej przez Danutę Wielgat. Bibliografia ta rejestruje ukazujące się tytuły katolickich czasopism religijnych na terenie Polski po 1945 r., a więc po zmianach ustrojowych, które nie sprzyjały zanadto rozwojowi czasopism katolickich. Analizując odnotowane tytuły, „trzeba jednak stwierdzić, że w pierwszych latach Polski Ludowej prasa religijna była stosunkowo liczna”³⁾. Natomiast w latach pięćdziesiątych prasa ta została znacznie zredukowana.

Autorka zarejestrowała 447 pism. Ukazywały się zarówno periodyki o zasięgu ogólnokrajowym, jak i lokalnym. Wśród tytułów lokalnych przeznaczonych do szerokiego kolportażu znalazły się trzy tygodniki katolickie: „Gość Niedzielny”, „Przewodnik Katolicki”, „Tygodnik Powszechny” oraz sześć miesięczników: „Apostolstwo Chorych” (Katowice), „Msza Święta” (Poznań), „Chrześcijanin w Świecie” (Warszawa), „W drodze” (Poznań), „Więź” (Warszawa), „Znak” (Kraków).

Warto przypomnieć losy wymienionych tygodników. „Gość Niedzielny. Tygodnik Diecezjalny”, wydawany z inicjatywy ks. Augusta Hlonda od 1923 r. do 1939 r. w Katowicach, współtworzył i umacniał świadomość narodową katolickiej ludności Górnego Śląska. Wznowiony został w 1945 r. Od 1949 r.

ograniczono mu przydział papieru, a częste ingerencje cenzury uniemożliwiały przedstawianie wielu problemów życia kościelnego i społecznego. W 1952 r. pismo przestało się ukazywać, wznawiano je od stycznia 1953, zaś od lutego 1954 r. pismo przejęła Spółka Wydawnicza PAX. Do 1960 r. pismo osiągało 128 tys. jednorazowego nakładu, następnie zmniejszono go do 80 tys., dopiero od 1981 r. nakład pisma wzrósł do 200 tys. „Przewodnik Katolicki”, pismo ilustrowane dla rodzin, bractw i stowarzyszeń katolickich powstał w 1895 r., ukazywał się do 1939 r., wznowiony został w 1947 r. „Tygodnik Powszechny”, katolickie pismo społeczno-kulturalne wydawane od 1945 r. przez Kurię Książęco-Metropolitalną Krakowską, w 1953 r. najpierw zamknięte, a następnie przekazano od lipca 1953 „PAX-owi”, a od 1960 r. przejęte przez Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”.

Z bibliografii można dowiedzieć się, iż ukazywały się tygodniki i miesięczniki religijne, jak również czasopisma teologiczne i naukowe, a także urzędowe poszczególnych diecezji. Miejscem ich wydań było 131 miejscowości; najwięcej tytułów ukazywało się w Warszawie (128), Krakowie (67), Lublinie (36), Poznaniu (37), Wrocławiu (12). W grupie tych periodyków 21 stanowią urzędowe czasopisma kurialne wydawane co miesiąc. Cechuje je najdłuższa ciągłość ukazywania się. Spośród sześciu dwumiesięczników trzy to urzędowe pisma kurialne, a trzy są specjalistycznymi periodykami przeznaczonymi dla duchowieństwa: „Ateneum Kapłańskie”, „Katecheta”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”. Ukazywały się też kwartalniki: spośród sześciu dwa mają charakter czasopism specjalistycznych („Studia Philosophie Christianae”, „Studia Theologica Varsoviensia”), jeden adresowany jest do osób świeckich („Zeszyty Naukowe KUL”), pozostałe to pisma urzędowe kurii biskupich. Nadto wydawano jeden półrocznik („Nasza Przyszłość”) i 16 roczników przeznaczonych dla duchowieństwa.

Wydawcami pism oprócz kurii biskupich były zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie oraz misyjne, szkoły wyższe, seminaria duchowne i instytuty, kościoły i parafie, liczne organizacje i stowarzyszenia społeczne. Wśród tych ostatnich liczne są periodyki wydawane przez Stowarzyszenie „PAX” (m.in. „Słowo Powszechne”, „Dziś i Jutro”, „Katolik”, „Kierunki”, „WTK. Wrocławski Tygodnik Katolicki”),

„Zorza”, „Życie i Myśl”), „Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (m.in. „Hejnał Mariacki”, „Materiały Problemowe”, „Novum”, „Za i przeciw”), Zrzeszenie Katolików „Caritas” („Myśl Społeczna”), Lubelskie Stowarzyszenie Chrześcijańskie („Pojednanie”).

Pisma adresowane były do różnych kręgów odbiorców, przede wszystkim do duchowieństwa świeckiego i zakonnego, różnych kręgów społeczeństwa dorosłego, do młodzieży i dzieci. Istniały czasopisma rodzinne („Rodzina Katolicka”, „Rodzina Parafialna”, „Rola Katolika. Tygodnik dla Rodzin Katolickich”), adresowane do ludzi pracy (np. „Krzyż Nowohucki”, „Ojczyzna. Katolickie Pismo Robotnicze”). Miała swe czasopisma młodzież (np. „Aspekty”, „Bastion”, „Być Sobą”, „Duszpasterstwo Młodzieży”, „Przystań”, „Sursum Corda”), były czasopisma kierowane do studentów (np. „Młodzież Katolicka”, „Ida”, „Spojrzenia”, „Sumienie”), do harcerzy („Czuwajmy”), do dzieci (np. „Pamiętam, Czuwam”, „Promyk Jutrzenki”, „Świat Misyjny”, „Ziarenko”).

Każda bibliografia o charakterze problemowym (specjalnym) — co trzeba podkreślić — wymaga od autora starannej selekcji i winna opierać się na rzetelnej znajomości badanego materiału. Istotne zatem są kryteria, jakimi posługuje się bibliografia, a zwłaszcza konsekwencja w ich przestrzeganiu. Autorka wydaje się nie do końca być przekonana czy np. kalendarze zaliczyć do prasy, ale w bibliografii je rejestruje, nie oddzielając od pozostałych periodyków. Nie odnotowuje też oddzielnie dodatków, traktując je jako samoistne jednostki bibliograficzne — dobrze, że postępuje konsekwentnie, ale czy słusznie? Danuta Wielgat, przygotowując swą bibliografię, mogła obracać się w obszarze różnych pojęć klasyfikujących interesującą ją prasę, takich jak: prasa wyznaniowa, religijna, kościelna, parafialna. Wybrała dwa określenia: najbardziej pojemne „prasa religijna” i „katolicka” łącząc je, nie rezygnując z szerokich kontekstów. Ale żeby pojęcie „katolicka” nie eliminowało prasy innych wyznań (religii), dołączyła też do swej bibliografii aneks zawierający „Wyznaniową prasę niekatolicką w Polsce w latach 1945-1989”, zwiększając ilość 447 tytułów o dalsze 35 periodyków wydawanych przez różne kościoły: Prawosławny, Zjednoczony Kościół Ewangelicki, Metodystyczny, Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, Unię Zborów Adwentystów Dnia Siódmego, Kościoła Chrześcijan Dnia Sobotniego, Kościół Wolnych Chrześcijan, Staro-katolicki Kościół Mariawitów,

Badaczy Pisma Świętego, Kościół Polsko-Katolicki, Kościół Ewangeliczny Chrześcijan Baptystów, Zbór Adwentystów Dnia Siódmego, Świadców Jehowy, Polski Kościół Ewangelicko-Augsburski etc.

Można wyrazić pełne uznanie dla pracy autorki bibliografii, ale wypadnie też zwrócić uwagę na pewne nieścisłości. W poz. 426 autorka odnotowała „Za i Przeciw”: tygodnik ilustrowany, nie podając miejsca wydania, tylko adres redakcji „Warszawa”. Czy przypadkiem „Za i przeciw” w latach 1957-1958 nie nosiło podtytułu „Świętokrzyski Tygodnik Ilustrowany” i nie ukazywało się w Kielcach — Radomiu? ⁴¹ W poz. 152 odnotowano „Kronikę Diecezji Sandomierskiej”, odnotowując nazwiska redaktorów od 1959 r. Zapomniano, iż od 1949 r. redaktorem był Stanisław Kotowski. Wśród tytułów periodyków wydawanych przez „Caritas” autorka pominęła pismo pt „Okólnik Związku Caritas Diecezji Sandomierskiej”, który ukazywał się w latach 1946-1948 w Sandomierzu ⁵¹. W poz. 71 autorka wymieniając „Echo Domu Macierzystego Córce Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo”, odnotowała czas ukazywania się 1947-1949, podczas gdy wydawano je do roku 1951. Nadto w Kielcach w latach 1945-1989 nie ukazuje się „Przegląd Diecezjalny”, pod takim tytułem wydawano periodyk do 1925 r., natomiast w czasie, który obejmuje bibliografia wychodzi „Kielecki Przegląd Diecezjalny”. Od 1947 r. redaktorem był Józef Rybarczyk, od I 1957 — Tomasz Wróbel, od V 1957 — Edward Muszyński, od 1958 — Mieczysław Milewski, a wymieniony przez autorkę Edward Szafranowski redaktorem został dopiero w 1964 r. Czy pismo wznowiono w 1946 r., jak pisze autorka, czy też w kwietniu 1945 r.?

Te drobne uwagi w niczym nie umniejszają wartości użytkowej i naukowej opracowanej przez Danutę Wielgat bibliografii. Całość znajdzie uznanie potencjalnych użytkowników.

Jerzy Jarowiecki

PRZYPISY:

- ¹⁾ *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce: 1918-1944*/Oprac. i red. Zygmunt Zieliński. — Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1981. — 410 [2] s.
- ²⁾ Andrzej Paczkowski: *Prasa polska w latach 1918-1939*. — Warszawa: PWN, 1980, s. 246.
- ³⁾ Wstęp [do:] *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1945-1983*. Lublin 1996 s. 7.
- ⁴⁾ Por. M. Adamczyk, J. Dzieniakowska: *Prasa Kielecczyna w latach 1811-1989*: Bibliografia, t. 2: 1945-1989. Kielce 1996 s. 37, poz. 57.
- ⁵⁾ Tamże, s. 37, poz. 54.

Towards a worldwide library: a ten year forecast. 19th International Essen Symposium 23 September — 26 September 1996. Ed. by Ahmed H. Helal, Joachim W. Weiss. Essen: 1997 Universitätsbibliothek Essen, 291 s.

Omawiana publikacja przedstawia zbiór referatów wygłoszonych na 19 międzynarodowym symposium zorganizowanym przez Bibliotekę Uniwersytecką w Essen w dniach 23-26 września 1996 r.

Uczestniczyło w nim 110 zaproszonych gości, 24 referentów oraz 16 firm handlowych (m.in. DYNIX GmbH/MDIS GmbH, EBSCO Subscription Services, ELSEVIER Science B.V., EX LIBRIS S.A., Kluwer Academic Publishers Group, OCLC Europe, Springer Verlag GmbH and Co.KG) z Austrii, Belgii, Danii, Egiptu, Finlandii, Holandii, Izraela, Kanady, Niemiec, Norwegii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii. W swoim założeniu symposium to

miało przedstawić kierunki rozwoju światowego bibliotekarstwa na polu automatyzacji, informacji naukowej, nauczania, współpracy pomiędzy bibliotekami, w najbliższym dziesięcioleciu (1996-2006). W wygłoszonych referatach omówiono najróżnorodniejsze kwestie od ekonomicznych i politycznych skutków w zarządzaniu bibliotekami, przygotowania bibliotek do wejścia w 21 wiek, przemian w kontekście bibliotek cyfrowych, roli Internetu, World Wide Web, do odrodzenia antycznej Biblioteki Aleksandryjskiej. Poruszano sprawy programów nauczania bibliotekarzy, a także przygotowania czytelników do korzystania z nowych mediów.

Librarianship and Information Work Worldwide 1996/67. General Ed. Maurice Line. London: 1997, Bowker-Saur, 322 s.

Wyżej wymieniony tom jest kolejnym szóstym rocznikiem jaki ukazał się w ramach tytułu „Librarianship and Information Work Worldwide”. Wydawnictwo to jest publikowane od 1991 r. Dotychczas ukazały się roczniki za lata 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996/97, zapowiadany jest 1997/98. Wydawcą jest znane wydawnictwo Bowker-Saur. Opiekę merytoryczną sprawuje 3-osobowy zespół: Maurice Line — przewodniczący, Graham Mackenzie, John Feather (do 1994 r. Ray Prytherch). Celem tego wydawnictwa jest przegląd najważniejszych wydarzeń w bibliotekarstwie i informacji naukowej na świecie. Jest ono skierowane przede wszystkim do bibliotekarzy, personelu informacyjnego, wykładowców i studentów bibliotekoznawstwa i nauk informacyjnych, a także do wszystkich którzy chcą poznać najnowsze światowe osiągnięcia i trendy w bibliotekarstwie i informacji naukowej. Każdy z tomów zawiera 12 podstawowych rozdziałów poświęconych

różnym tematom. Niektóre z tematów są stałe. Są to np. rozdziały poświęcone bibliotekom narodowym, akademickim, publicznym. Każdy z omawianych tematów jest zaopatrzony w bogaty przegląd literatury.

Tom 1996/97 omawia m.in. biblioteki i WWW (World Wide Web) w elektronicznym kontekście, elektroniczne media i Internet, materiały audio-wizualne, biblioteki dla dzieci i młodzieży w Danii, biblioteki i bibliotekoznawstwo w anglojęzycznej Afryce w latach 90., biblioteki biznesu i usługi informacyjne. W rozdziale poświęconym bibliotekom narodowym są podane aktualne informacje o narodowej i międzynarodowej współpracy, budownictwie, organizacjach, zbiorach, automatyzacji. Rozdział ten uzupełnia przegląd wiadomości o bibliotekach narodowych w następujących grupach: Europa; Turcja, Centralna Azja i Bliski Wschód; Azja; Australia, Nowa Zelandia, państwa rejonu Pacyfiku; Afryka; Ameryki.

Estonian Libraries. Ed. Ene Riet. Talin: 1996, National Library of Estonia, 35 s.

„Estonian Libraries” jest numerem specjalnym estońskiego czasopisma poświęconego sprawom bibliotek, bibliotekarstwa, informacji naukowej „Raamatukogu”. Spełnia funkcje wydawnictwa informacyjnego podając wiadomości o 29 bibliotekach i stowarzyszeniu bibliotekarzy Estonii. Obok wiadomości o Bibliotece Narodowej, bibliotekach szkół

wyższych, bibliotekach centralnych, publicznych, są zamieszczone dane o bibliotekach specjalnych takich jak np. Biblioteka Patentów Estońskich. Artykuły o poszczególnych bibliotekach podają: rys historyczny, wiadomości o czytelnikach, katalogach, dniach i godzinach otwarcia, wielkości zbiorów, kolekcjach, rodzajach gromadzonych dokumentów, a także

informację o dostępie do Internetu, najważniejsze telefony, faxy, numery poczty elektronicznej. Wiadomości o bibliotekach są ilustrowane fo-

tografiami przedstawiającymi budynki bibliotek, ich wnętrza niekiedy nowoczesne i bardzo estetyczne.

Inne nowości

Automated systems for access to multilingual and multiscrypt library materials: proceedings of the Second IFLA Satellite Meeting, Madrid, August 18-19, 1993. München: K. G. Saur, 1994, 185 s., ISBN 3-598-21797-8 (IFLA publications, 70)

Bischoff Bernhard. Manuscripts and libraries in the age of Charlemagne. Cambridge: Cambridge Univ. Press, 1995, 193 s. ISBN 0-521-38346-3 (Cambridge studies in paleography and codicology, 1)

Bosch Stephen, Promis Patricia, Sugnet Chris. Guide to selecting and acquiring CD-ROM-s, software and other electronic publications. Chicago: American Library Association, 1994, 48 s. ISBN 0-8389-0629-X (Acquisition guidelines, 9)

Braun Traute, Werner Astrid. Bibliotheken mit öffentlich zugänglichem on-line-Publikumskatalog OPAC. Berlin: Deutsches Bibliotheksinstitut, 1993, 165 s.

Evans G. Edward, Heft Sandra M. Introduction to technical services. 6th ed. Englewood Colo: Libraries Unlimited, 1994, 534 s. ISBN 0-87287-939-9 (Library science text series)

Kimlička Štefan. Kto je kto v knižničnom a informačnom svete na Slovensku 93/94. Bratislava: Slovenská technická knižnica — Centrum VTI SR, 1993, 195 s. ISBN 80-85165-43-0

Ewa Mahrburg

Strachy na Lachy

Con malinconia

Dobitem właśnie do kolejnego jubileuszu, bo to już 60. felieton. Mniej zaprzyjaźniony Naczelny wolałby jakąś nagrodę już dziesięć felietonów temu, ale J. Włósz jest zdecydowanym wrogiem kumoterstwa, zwłaszcza w danym wypadku, więc nie mam na co liczyć.

Ale nie dlatego jest mi „malinconico”, czyli smętne.

W tym roku dostaliśmy z GUS dane o działalności bibliotek publicznych w 1996 r. z ponad dwumiesięcznym opóźnieniem, toteż dopiero w pierwszych dniach lipca kończyłem pośpiesznie ich omówienie do „Bibliotek Publicznych w Liczbach”. Właśnie pisałem o bardzo dobrych wynikach pracy bibliotek w województwach: wałbrzyskim, opolskim, zielonogórskim, wrocławskim, jeleniogórskim, szczecińskim, gdy z mediów zaczęły płynąć dramatyczne komunikaty o zatopieniu lub zagrożeniu powodzią tychże województw w takiej samej prawie kolejności. Stopniowo dowiadaliśmy się, że wielka woda nie oszczędziła także i bibliotek, wielkich naukowych, małych szkolnych i publicznych; wśród tych ostatnich wiele zostało zniszczonych całkowicie, wraz z budynkami. Habent sua fata libelli... Smutno.

W pełni rozumiem tragedię rodzin pozbawionych dachu nad głową, wieloletniego dohytku, podstawowych sprzętów i środków do życia. Moje pokolenie sięga przecież dziecięcą pamięcią rozpaczę rodziców, którzy w wojennej pożodze tracili dorobek całego życia. Zdają sobie sprawę, że w pierwszej kolejności trzeba odbudować domy, mosty,

drogi, całą niezbędną infrastrukturę techniczno-ekonomiczną. Potrwa to wiele lat i będzie kosztować wielkie pieniądze. Czy wystarczy ich także na odtworzenie bibliotek, zwłaszcza tych małych, prowincjonalnych, wiejskich? Zawsze przecież myśli się o nich na końcu. Smętnie...

W tygodniach przedpowodziowych przeczytałem kilkanaście artykułów o perspektywach rozwoju elektroniki, rewelacyjnych pojemnościach nowych typów dyskietek, oszalałających szybkościach tanich procesorów AMD, telefonizacji wsi za pomocą aparatów bezprzewodowych (na łączach radiowych), telefonicznej łączności satelitarnej itd. Ale w dniach powodzi najbardziej nawaliła właśnie łączność i... ludzka mentalność.

Jeśli chodzi o tę pierwszą, to zawiodły nie tylko systemy kablowe, które po prostu zamokły, ale ogłuchły także „komórkowce”, gdy odcięto dopływ prądu do części przekazników, a inna ich część zwyczajnie się zawaliła, podmyta uderzeniem gigantycznej fali.

W wielu wypadkach beżużyteczny okazał się ciężki sprzęt transportowy, wywrotki, koparki, a nawet samochody-amfibie. Najskuteczniejsze okazały się łopaty, worki oraz ciężkie kropy wiosłowe i plecy jako środki transportu. Jakże krucha jest ta skorupka cywilizacji końca XX wieku.

W konfrontacji z gwałtownością powodziowego żywiołu zawiodła też ludzka wyobraźnia. Nie tylko urzędników w różnych instytucjach, na których spoczywa odpowiedzialność i obowiązek sprawnego dzia-

lania w sytuacjach ekstremalnego zagrożenia, ale także większości ludzi różnego wieku i profesji. Do ostatniej chwili nie wierzyli w realność zagrożenia, pchali się bez potrzeby w sytuacje i miejsca ewidentnie niebezpieczne. Niektórzy przypłacili to życiem.

Ta powódź o niespotykanej mocy i zasięgu ujawniła zdumiewające podobieństwo dwóch tak różnych zjawisk, jak technika i natura człowieka; ani jedno, ani drugie nie sprostało skrajnie anormalnej sytuacji. Że zawiódła technika, zrozumieć łatwiej, bo każde urządzenie przewidziane jest do pracy w określonych warunkach, a nikt przecież nie projektował naszych central telefonicznych z założeniem, że mają pracować pod kilkumetrową warstwą brudnej wody. Ale człowiek? Istota tak elastyczna, ukształtowana w procesie ewolucji do stawienia czoła wszelkim żywiołom? A może to właśnie dlatego, że – przynajmniej w naszej strefie geograficzno-klimatycznej – od dawna nie ćwiczyliśmy tego typu zagrożeń, okazaliśmy się w pierw-

szej chwili tak naiwnie ufni i dziecięco bezradni. Znajoma, która spędziła kilka dni w jednym z zalanych miast, opowiadała mi m.in. o grupie cwaniaczków, którzy zdolali nagromadzić ogromne ilości dóbr wszelkich, skradzionych ze sklepów w tak sprytny sposób, że nikt ich o to nie podejrzewał. Wydało się dopiero wtedy, gdy woda zniosła budynek, w którym gromadzili łupy, bo zabrakło im sprytu i wyobraźni, aby przewidzieć, że fala sięgnie i tego miejsca, było bowiem położone tylko o 1 czy 2 metry powyżej miejsc, z których rabowali. A tak na marginesie, to możemy czuć się dowartościowani, bo ponoć wśród rzeczy zrabowanych były także książki.

Fatalny rok. Nie dość nam było nowej ustawy o bibliotekach, to jeszcze tyle bibliotek zabrała woda. Podobno wszystko przez to, że to Rok Komety. Wprawdzie nie wierzę w przesady, bo to przynosi nieszczęście, ale że mi smętnie, to fakt.

Jerzy Maj

Pyłki

Towarzystwo Bibliomanów

„Na aukcji książ po księciu de Roxburghe w Anglii, 1812 r., znajdowało się bardzo wielu bibliomanów, czyli zagorzałych lubowników książ rzadkich. Niektóre z dzieł takowych sprzedano za nadzwyczaj wysoką cenę, a między innymi Bokacjusza edycji Krzysztofa Valdarfera z roku 1471 kupił w dniu 12 czerwca wspomnianego roku margrabia de Blanford, dziś książę de Marlborough, za ogromną cenę 2260 funtów szterlingów, czyli 90 400 zł, wyraźnie dziewięćdziesiąt tysięcy czterysta złotych polskich. Na pamiątkę tego rzadkiego zjawienia proponował jeden z przytomnych bibliomanów, książdz kaznodzieja Dibdin, coroczną biesiadę literacką w dniu 12 czerwca. Wniosek ks. Dibdina przyjęty i rozszerzony został ustanowieniem Towarzystwa Bibliomanów pod nazwą Roxburghe-Club, które corocznie w dniu 12 czerwca na ucztę literacką zgromadzić się i dzień ten przedrukowaniem jakowego rzadkiego dzieła uświęcać powinno. W roku 1813 pierwsza była takowa biesiada, odprawiona w gospodzie St. Alban pod prezydencją hr. Spencer, w obecności członków: ks. kazn. Dibdina — wiceprezydenta, księcia de Devonshire, księcia de Marlborough, hr. lorda Hower, wicehr. Morpelt, baronetów — Masterman, Bridges, Bolland, panów — Freeling, Heber (nazwanego księżciem Bibliomanii), Isted, Hibbard i innych.

Prezydent wniósł następujące toasty:

Na rzecz bibliomanii po całej kuli ziemskiej!

Na pamiątkę Krzysztofa Valdarfer, który Bokacjusza w r. 1471 wydrukował!

Na pamiątkę Wilhelma Caxton, pierwszego w Anglii drukarza!

Na pamiątkę rodziny Aldów, nieśmiertelnych włoskich drukarzy itd.

Uczta ta ponawia się co rok w Londynie, na której składają się przedrukowane na ten obchód różne rzadkie dzieła angielskie. W r. 1818 książdz Dibdin, wiceprezes Towarzystwa Bibliomanów, znajdując się we Francji i nie mogąc dzielić londyńskiego obchodu rocznicy, wyprawił w Paryżu ucztę takową, na której się znajdowali panowie Denon, Vaupraet, Langlés, Gail i Millin. Liczne toasty przez przydującego wzniesione też same były, co powyższe, i wiele innych podobnych. W końcu posiedzenia pobierał ks. Dibdin troskliwie wszystkie korki od butelek w czasie tej sesji wypróżnionych, jako znaki obchodzonej nalezycie pamiątki.”

Artykuł ten, wydrukowany w „Pamiętniku Warszawskim” (1819 t. 13), można uzupełnić wcześniejszą o trzy lata relacją o wspomnianej aukcji, pochodzącą z „Gazety Warszawskiej” (1816 nr 28). Przy okazji należy poprawnie zapisać nazwisko weneckiego drukarza, o którym mowa w obydwu tekstach. Był to Christoph Waldarfer, pochodzący z Ratysbony, impresor pierwszego wydania dzieła Boccaccia „Decamerone”, jednego z najpiękniejszych druków XV stulecia.

„W Londynie na aukcji książek sprzedano dzieło „Il Decamerone di Boccaccio”, jeden tom in folio, drukowane 1471 roku w Wenecji u Waldarsa, za 2260 funtów szterlingów (90 400 złotych polskich). Jest to najdroż-

sza cena, jaką kiedy za jeden tom zapłacono. Kupił go margrabia Blanford. Chciał go także nabyć lord Spencer, lecz gdy nareszcie margrabia postąpił 10 funtów szterlingów nad jego podanie, rzekł lord do niego:

— Teraz go wpanu ustępuję.

Za przybiciem rozległ się powszechny okrzyk radości. Po czym margrabia podał rękę lordowi, mówiąc:

— Wszakże dlatego będziemy dobrymi przyjaciółmi.

— Bez wątpienia — odpowiedział lord. — Jestem wpanu szczerze obowiązany.

— I ja wpanu wzajemnie — rzekł margrabia.

Wyznał potem, że byłby postąpił do 5000 funtów szterlingów. Miał już jeden egzemplarz tego rzadkiego dzieła i tego samego wydania, ale brakowało w nim pięciu kart i dla tych pięciu kart zapłacił margrabia 2260 funtów szterlingów.

Drugą książkę „The Recuyell of the histories of Troye”, 1473 roku pierwsze w języku angielskim wydrukowane dzieło, kupił książę Devonshire za 1060 funtów szterlingów (42 400 złotych polskich).”

Idźcie na świat, moje książki...

*Idźcie na świat, moje książki,
Przedajcie się za pieniądze,*

*Próżno tu kogo winować,
Musicie w świat pielgrzymować.*

*Idźcie, idźcie w cudze kraje,
Bo nam wiewa nie dostaje...*

*Nic doma nie wyleżycie,
Nie dajcie się czytać skrycie!*

Z „Komedyi Justyna i Konstancji” (Kraków 1557) Marcina Bielskiego (ok. 1495-1575), poety, tłumacza i kronikarza.

Biblioteka Napoleona

W „Charakterach rozumów ludzkich” (1837) Michał Wiszniewski pisał: (Napoleon) „do literatury i filologii nie miał żadnej skłonności, prędeż odrazę, tylko w matematyce celował. Zwinięty w siebie, małowimny, lubił czytać historię, a szczególnie Polibiusza i Plutarcha”. Po klęsce pod Waterloo znaleziono wśród bagaży Napoleona m.in. „Kalendarz poczt francuskich”, pamiętniki C. F. Dumourie-

za, czytane często sądząc po zabrudzeniu kartek, oraz Swetoniusza „Żywoty Cezarów” („Gazeta Warszawska” 1815 nr 56). W Longwood na wyspie św. Heleny, gdzie był cesarz Francuzów został uwięziony z wyroku koalicji antynapoleońskiej, biblioteka zajmowała największy pokój pałacu. „Wszystkie szafy na książki są z drzewa hebanowego, słupy są z srebra polerowanego, inne zaś przyozdobienia z srebra cieniowanego, a wielkie lustro o trzydziestu lampach oświeca ogół, co przy świetle czarowny widok wystawia” („Gazeta Warszawska” 1819 nr 41). Musiała to być biblioteka przeznaczona na nowe książki, bowiem dawny księgozbiór cesarski, pozostawiony w Wersalu, kupił angielski bibliofil Henry Hase w 1817 r. Książki te były bogato oprawne w aksamit, kordyban, welin i atlas, z superekslibrisem Napoleona („Gazeta Warszawska” 1818 nr 19).

Pyłki te

*Złota i drogich kamieni opłiki
Z pracowni wieszczą rozbierzcie po szczypcie!
Zmieszałem z piaskiem te świecące pyłki,
To na post scriptum choć nimi posypcie!*

Józef Bohdan Zaleski (1802-1886)

„Maleńka” encyklopedia

Józef Kallenbach w artykule o British Museum („Przegląd Polski” 1889 t. 92) pisał:

„Przypominam sobie z tych spacerów po zaczarowanym pałacu (British Museum — AK) jedną niewielką salką, którą wypełnia kilka tysięcy tomów encyklopedii chińskiej, drukowanej w Pekingu 1726 r. Nazywa się ona „cesarską encyklopedią”, a brzmi to w tym powabnym języku „Koo Kin Too Shoo Tseih Ching”.

Zadziwiająca sprzedawczyni

„Od roku 1802 do 1810 w miejscu zwanym Pocijów, gdzie dziś jest oficyna obok nowego teatru, kobieta zupełnie ślepa, siedząca przy straganie, sprzedawała stare książki. Raz usłyszawszy tytuł każdego dzieła, dokładnie pamiętała i każdą książkę rozpoznała dotykaniem, nigdy się nie myląc.”

„Kurier Warszawski” 1829 nr 343

Andrzej Kempa

KATALOG WYDAWCÓW POLSKICH NA CD-ROM

Szanowni Państwo!

Od września 1997 roku jest dostępna baza danych na CD-ROM wydawców polskich zarejestrowanych w Krajowym Biurze ISBN pt. „ISBN Katalog polskich wydawców 1997”. Jest to kolejna baza danych Biblioteki Narodowej w systemie MAK. Baza liczy 9.100 opisów wydawców. Informację o wydawcach można wyszukiwać wg następujących kryteriów: numeru ISBN, nazwy wydawcy, miejscowości, profilu wydawniczego i słów z nazwy wydawcy.

Cena 1 egz. CD-ROM wynosi 250 zł.

Zamówienia przyjmuje: Dział Przetwarzania Danych Biblioteki Narodowej,

Al. Niepodległości 213, 00-973 Warszawa, tel./fax 25 96 47
lub 608 25 26.

Tracąc cenne książki biblioteka traci również swoich czytelników

Książki giną z różnych powodów; często przyczyną jest pośpiech, roztargnienie, chęć ominięcia długiej kolejki jak również zwykła kradzież.

W każdym przypadku biblioteka bezpowrotnie traci cenne książki, a przecież atrakcyjność biblioteki oceniana jest na podstawie bogactwa jej zbiorów. Straty księgozbioru są szczególnie dotkliwie odczuwalne w przypadku księgozbiorów specjalistycznych, składających się z pojedynczych, unikalnych pozycji.

Zaginięcie książki oznacza wysiłek i czas personelu poświęcony na odszukanie zguby, najczęściej bez rezultatu. Nie bez znaczenia jest również atmosfera w bibliotece lub czytelni, która z czasem nabiera oznak wzajemnej podejrzliwości i nieufności.

Rozwiązaniem owej niezręcznej sytuacji są elektroniczne systemy zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych. Ponad 25 lat doświadczeń 3M gwarantuje ograniczenie kradzieży o ponad 80 procent podczas pierwszego roku ich pracy. Stanowią one dyskretne i równocześnie efektywne zabezpieczenie zarówno księgozbioru jak również kaset audio/wideo oraz nośników pamięci np. CD ROM-ów. Systemy 3M doskonale współdziałają z innymi urządzeniami zabezpieczającymi np. automatycznymi bramkami wyjściowymi lub kamerami. W panelach bramek wbudowany jest licznik, który prowadzi automatyczną rejestrację ruchu w bibliotece. Konstrukcja systemów 3M umożliwia dostosowanie paneli w zależności od wielkości pomieszczenia: w formie jednego, dwóch lub więcej korytarzy.

Systemy 3M pozwalają na redukcję kradzieży, a tym samym wprowadzenie oszczędności, które mogą zostać przeznaczone na zakup nowych pozycji. Dzięki nim atmosfera staje się przyjemniejsza.

Systemy zwalniają personel z uciążliwej roli strażnika i poszukiwacza zaginionych ... skarbów.





Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **INTERMEBLE - KSIĄŻNICA**

Sp. z o.o.

✉ 40-203 Katowice, Al. Roździeńskiego 188

☎ (032)582-031 w.565, kom. 0-602-221-955, tel./fax (032)581-146

Producent mebli bibliotecznych oferuje do sprzedaży:

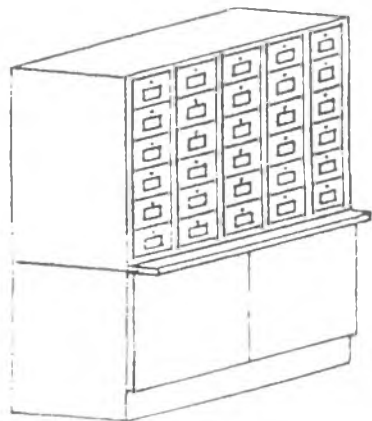
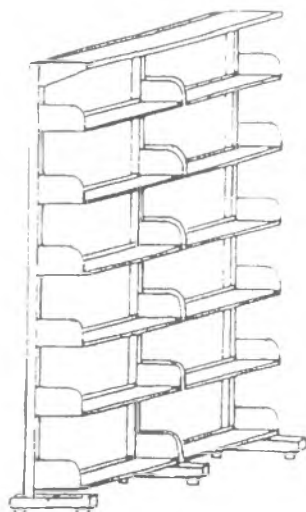
a) metalowe meble biblioteczne

- regały jednostronne i dwustronne
- regały ekspozycyjne jednostronne i dwustronne
- regały ekspozyc. uchylne jednostronne i dwustronne
- wózki biblioteczne jednostronne i dwustronne

Wszystkie wyroby metalowe produkujemy w oparciu o system holenderskiej firmy NBLC

Pokrywamy je estetycznymi i trwałymi włoskimi farbami proszkowymi w kilkunastu kolorach.

Każdy regał posiada regulację odległości między półkami



b) drewniane meble biblioteczne

- regały zwykłe
 - regały ekspozycyjne
 - stoliki
 - lamy jednostronne i dwustronne
 - szafki katalogowe
- oraz inne meble wg zamówień

Do wyboru kilkanaście rodzajów oklein

c) metalowe akcesoria biblioteczne

- podporki do książek
- rozdzielacze

W przypadku zainteresowania naszą ofertą wykonujemy kompleksowe prace wyposażeniowe



3 Odmiany systemu LIBRA dla bibliotek:

1. PUBLICZNYCH

2. PEDAGOGICZNYCH

3. FIRM

Cechy systemów:

- łatwość obsługi (dołączamy również wyczerpujący podręcznik użytkownika)
- możliwość korzystania z gotowych baz danych: „Słownika Języka Haseł Przedmiotowych” BN
- nie ma ograniczeń w wielkości obsługiwanych baz danych, wysoka sprawność nawet przy bardzo dużych księgozbiorach
- odpowiednia dla danego typu biblioteki obsługa wypożyczeń, statystyk i in.
- praca jednostanowiskowa lub w sieci
- bezpłatnie dołączamy program sieciowy dla czytelników na dowolną ilość końcówek komputerowych - do przeglądania bazy danych katalogowych i wykonywania np. zestawień bibliograficznych

Bezpłatnie udostępniamy zainteresowanym bibliotekom pełną wersję systemu LIBRA na okres próbny.

Ponad 60 instalacji systemów LIBRA w całym kraju.

MOL  Systemy informatyczne

ul. Zygmunta Augusta 3-5-7, 81-359 Gdynia
tel. /0-58/ 61 15 83, 20 39 53 lub 21 80 21 w. 274
e-mail: mol@key.net.pl



CENTRUM INFORMACJI O KSIĄŻCE

02-103 Warszawa; ul. Hankiewicza 1
tel./fax (0-22) 22 35 49, tel. 22 43 48
e-mail: ciok@polbox.pl
internet: <http://www.polbox.pl/ciok>

OGÓLNOKRAJOWY SYSTEM INFORMACJI O RYNKU WYDAWNICZO-KSIĘGARSKIM



Wykaz tytułów dostępnych na rynku
w układzie alfabetycznym i rzeczowym
(20 tys. książek)

WERSJA DRUKOWANA



Księgarnie i hurtownie
pełna adresografia
w układzie geograficznym
oraz indeks branżowy



Wydawcy:
pełna adresografia według nazw
indeks branżowy
indeks nazwisk
indeks współpracujących
księgarni i hurtowni

Polska Książka.
Katalog Składowy
na płycie CD
(20 tys. tytułów)



UWAGA!
Aktualizacja na dyskietkach
w cyklu dwumiesięcznym

WERSJA KOMPUTEROWA

szybki dostęp
do informacji

przeszukiwanie
według wielu
kryteriów
selekcyjnych



możliwość
wydruku

Z e t e R

Systemy Informatyczne

Komputerowy System Obsługi Bibliotek

KRUK

nowa generacja systemu bibliotecznego — następcą i kontynuator „SOWY”

KOMPLEKSOWY

od gromadzenia zbiorów zwartych i ciągłych, przez katalogowanie i wyszukiwanie (lokalne oraz INTERNET) do udostępniania i wymiany danych w standardzie US-MARC

UNIWERSALNY

dla każdego typu biblioteki — uczelnianej, instytutowej, ... konfigurowany przez ustawianie szeregu parametrów pracy

NOWOCZESNY

zrealizowany w języku PROGRESS 4GL, w graficznym środowisku (Windows), wykorzystuje kody kreskowe do oznaczeń dokumentów

OTWARTY

może być uruchamiany pod różnymi systemami operacyjnymi – Novell, Windows NT, UNIX, OS2, ... i na różnych platformach sprzętowych

WYDAJNY

w oparciu o nowoczesną architekturę obsługi baz danych typu klient-serwer

BEZPIECZNY

z wielopoziomowym zabezpieczeniem danych i praw dostępu oraz łatwą archiwizacją

WYGODNY

metody obsługi systemu sprawdzone zostały przez dziesiątki bibliotek przy realizacji poprzedniej generacji systemu – w programie SOWA

ELASTYCZNY

na życzenie klienta istnieje możliwość zmian i indywidualnego rozwoju funkcjonalnego

KONKURENCYJNY

jakościowo i cenowo – w stosunku do odpowiadających mu funkcjonalnie i technologicznie systemów zagranicznych

Zapraszamy wszystkie Biblioteki do kontaktu dla uzyskania szczegółowego opisu Systemu. Możliwe są pokazy przeprowadzane w siedzibie Biblioteki.

ZeteR Systemy Informatyczne, ul. Długa 3, 61-848 Poznań
telefon, fax: (0-61) 823-89-35, 853-06-27, e-mail: zeter@wlpk.top.pl



Otoczający nas świat jest pełen zmian.
Świat czasopism nie jest wyjątkiem.

Do Państwa codziennych zadań
należy sprostać nowym wymaganiom.
Dlatego zasługujecie na partnera,
który jest gotowy stawić czoła
zmieniającym się potrzebom.

Jeżeli do Państwa oczekiwań należy

rzetelna opieka
nad prenumeratą,
skonsolidowana dostawa
czasopism, dostęp do czasopism
elektronicznych czy też opracowanie
i transfer danych poprzez Internet –

to Swets proponuje optymalną usługę.

SWETS
SUBSCRIPTION SERVICE
Rozmawiajmy!

Swets & Zeitlinger GmbH, Schaubstr. 16, 60596 Frankfurt/Main, Deutschland

Tel.: ++49-69-63 39 88-0. Fax: ++49-69-63 14 21-6/7

Swets Home Page (<http://www.swets.nl>) oder e-mail: info@swets.nl

Spis treści

Contents

Od redaktora	1
Listy	2
Artykuły	3
Jan WOŁOSZ: Informacja o stratach powodziowych w bibliotekach polskich	3
Małgorzata WITKOWSKA: Bibliotekarstwo zawodem stresującym? Syndrom „wypalenia się” w pracy bibliotekarza	6
Małgorzata CEGIEŁKO: Komputeryzacja bibliotek publicznych Łodzi i województwa łódzkiego	9
Mirosława ZYGMUNT: Biblioteka Narodowa: komputerowe bazy danych w Informatorium	14
Ze świata mediów (Ewa KRYSIAK)	19
Z kraju	20
Konferencja nt. „Społeczno-kulturalna i zawodowa kreatywność bibliotekarzy” (Jan BURAKOWSKI)	20
INFOBAZY '97 — bazy danych dla nauki (Elżbieta CZERWIŃSKA)	21
Internet jako źródło informacji w pracy bibliotekarza (Maria Anna JANKOWSKA)	23
Z zagranicy	24
Biblioteka Uniwersytecka w Tours (Aleksandra KASZPER, Grażyna TETELA)	24
Z Warszawy i regionu	27
Sesje warszawianistyczne (Joanna SKRZYPKOWSKA)	27
Kronika (1.07 — 30.09.1997 r.)	28
Doniesienia	30
Przegląd publikacji	31
Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce (Jerzy JAROWIECKI)	31
Sygnały o nowych publikacjach (Ewa MAHRBURG)	33
Strachy na Lachy	34
<i>Con malinconia</i> (Jerzy MAJ)	34
Pyłki (Andrzej KEMPA)	35
From the Editor	1
Letters	2
Articles	3
Jan WOŁOSZ: Information on Flood Losses in Polish Libraries	3
Małgorzata WITKOWSKA: Librarianship — A Stressful Profession? The Syndrome of „Burning out” if you Work as a Librarian	6
Małgorzata CEGIEŁKO: Automation of Public Libraries of Łódź and the Łódź Voivodship	9
Mirosława ZYGMUNT: The National Library: Databases at the Informatorium	14
From the World of Media (Ewa KRYSIAK)	19
Domestic News	20
The Conference on „Sociocultural and Profesional Creaativity of Librarians” (Jan BURAKOWSKI)	20

INFOBAZY '97 — Databases for Science (Elżbieta CZERWIŃSKA)	21
Internet as a Source of Information for Librarians (Maria Anna JANKOWSKA)	23
Foreign News	24
The University Library in Tours (Aleksandra KASZPER, Grażyna TETELA)	24
Warsaw and Regional News	27
The <i>Varsaviana</i> Session (Joanna SKRZYPKOWSKA)	27
Chronicle of Events (July 1 — September 30, 1977)	28
Reported News	30
Publications	31
The Bibliography of Catholic Religious Journals (Jerzy JAROWIECKI)	31
Signals of New Publications (Ewa MAHRBURG)	33
Empty Threats	34
<i>Con malinconia</i> (Jerzy MAJ)	34
Stardust (Andrzej KEMPA)	35



Dyrektor Wydawnictwa
Janusz Nowicki
tel. 827-52-96
Konto SBP: Bank Gdański
IV O/Warszawa Nr 10401019-4040-132

WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na I kw. 1997 r. wynosi zł 12,90, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.
2. Wpłaty na prenumeratę:
 - na teren kraju — przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób.
 - przyjmuje „RUCH” S.A. Oddział Warszawa 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
 - na za granicę — „RUCH” S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28. Konto: PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zleceniodawca.
3. Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i za granicę:
 - do 5.03. — na I kwartał roku następnego,
 - do 5.06. — na II kwartał
 - do 5.09 — na III kwartał
 - do 5.12 — na IV kwartał

Ark. druk. 2,50

Papier offset. kl. III, 70 g. B1.

Adiustacja, skład i łamanie: EWA KOSSOWSKA

Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8.

ISSN 0208-4333

Indeks 352624

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:

Tadeusz Witczak

LITERATURA ŚREDNIOWIECZA

SERIA: DZIEJE LITERATURY POLSKIEJ pod red. Jerzego Ziomka

Wyd. 2 pop., podr., ak., ark. wyd. 13,25, brosz., 12,3×19,3 cm

ISBN 83-01-12366-4

stand. ok. 30, cena ok. 9,00 zł

Książka uznanej i sprawdzonej w nauczaniu akademickim wielotomowej serii jest syntezą uniwersytecką adresowaną do polonistów, prezentującą piśmiennictwo średniowieczne w sposób zwięzły i przystępny. Tok wykładu odznacza się jasnością, uwzględniony został tu kontekst historyczny i kulturowy omawianych dzieł, scharakteryzowane liczne utwory w języku łacińskim i polskim od literackich początków do wieku XV — kroniki, pieśni religijne i świeckie, kazania i żywoty, hymny, psalterze, legendy oraz dramat liturgiczny. Wydanie obecne jest uzupełnione i poprawione, dopelnione zostały noty bibliograficzne i wskazówki bibliograficzne.

Zbigniew Jarosiński

LITERATURA LAT 1945—1975

SERIA: MAŁA HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ pod red. Aliny Brodzkiej i Elżbiety Sarnowskiej-Temierusz

Wyd. 2, ks. pom., s. 203, brosz., 14,3×20,5 cm

ISBN 83-01-11998-5

stand. ok. 36, cena ok. 9,00 zł

Jest to zwięzłe opracowanie dotyczące rozwoju powojennej literatury polskiej w kraju i na emigracji. Omówiono przemiany literatury tych lat pod wpływem procesów politycznych i społecznych, zaproponowano też periodyzację okresu. Autor, kreśląc sylwetki pisarzy, poetów, dramaturgów, opisuje m.in.: socrealizm jako zjawisko polityczno-literackie, twórczość pokolenia 56, 68 i Nowej Fali z wyróżnieniem nurtów literatury wojennej, lagrowskiej, socrealistycznej, historycznej, chłopskiej oraz rozrachunkowej w prozie, poezji, dramacie; uwzględnia także ewolucję poszczególnych gatunków. Osobny fragment pracy został poświęcony krytyce literackiej.

Michał Rożek

PRZEWODNIK PO ZABYTKACH I KULTURZE KRAKOWA

Wyd. 1 pop.-nauk., ark. wyd. 39, brosz. 14,3×20,5 cm

ISBN 83-01-10989-0

stand. ok. 6.

Przewodnik napisany przez znakomitego znawcę Krakowa, jest owocem wieloletnich badań autora nad sztuką i kulturą tego miasta. Książka stanowi kompendium wiedzy o Krakowie, jego zabytkach i kulturze. Tekst ubarwiony jest licznymi opowieściami o znakomitych postaciach związanych z Krakowem, o folklorze miejskim, legendami, a nawet anegdotami. Przewodnik ilustrowany jest rysunkami najważniejszych zabytków i dzieł sztuki oraz opatrzone obszernymi indeksami.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:

Elliot Aronson**CZŁOWIEK ISTOTA SPOŁECZNA (The Social Animal) Tłum. Józef Radzicki.****SERIA: BIBLIOTEKA PSYCHOLOGII WSPÓŁCZESNEJ**

Wyd. 6 podr., ak. s. 576, brosz., 14,3×20,5 cm

ISBN 83-01-11563-7

stand. ok. 10, cena ok. 25,00 zł

Książka Aronsona jest wręcz niezbędna dla wszystkich zajmujących się psychologią społeczną. Zawiera ona atrakcyjny, a zarazem utrzymany na najwyższym poziomie naukowym wykład z zakresu podstawowych zagadnień tej dziedziny nauki. Autor ukazuje przyczyny i mechanizmy kształtowania się różnych postaw społecznych, związanych z nimi zachowań ludzkich, konformizmu, uprzedzeń rasowych, reakcji na sprawy płci, polityki, życia w rodzinie itd. Szóste wydanie polskie opiera się na szóstym wydaniu amerykańskim (1922), które autor w znacznym stopniu uzupełnił i zmienił.

Maria Gołaszewska**ESTETYKA PIĘCIU ZMYŚLÓW**

Wyd. 1, nauk., ark. wyd. 15, brosz., 14,3×20,5 cm

ISBN 83-01-12274-9

stand. ok. 20

Praca jest poświęcona fenomenologicznej analizie różnych form zmysłowego kontaktu ze światem. Ze względu na swój interdyscyplinarny charakter łączy tradycyjne pojęcia piękna i wartości estetycznych z estetyką rzeczywistości i wprowadzeniem w nowoczesne pojmowanie nauki o pięknie i o stronie zmysłowo-spostrzeżeniowej człowieka. Książka jest przeznaczona dla pracowników naukowych i studentów związanych z szeroko pojmowaną filozofią i estetyką, a także dla miłośników sztuki i artystów.

Władysław Tatarkiewicz**HISTORIA FILOZOFII T. 1-3. T. 1 FILOZOFIA STAROŻYTNA I ŚREDNIOWIECZNA**

Wyd. 15, podr., s. 387, tw.+obw., 16,5×24 cm

T. 2 FILOZOFIA NOWOŻYTNA DO ROKU 1830

Wyd. 15, podr., s. 295, tw.+obw., 16,5×24 cm

T. 3 FILOZOFIA XIX WIEKU I WSPÓŁCZESNA

Wyd. 12, podr., s. 545, tw.+obw., 16,5×24 cm

ISBN 83-01-08650-5 t. 1-3

Jest to kolejne wydanie wielokrotnie wznawianego, klasycznego już podręcznika do historii filozofii. Autor — filozof i historyk filozofii, estetyk i historyk sztuki, etyk, wykładowca nauczyciel kilku pokoleń filozofów — przedstawił dzieje myśli filozoficznej jako teorię myślicieli. Po omówieniu doktryn każdego okresu zestawił krótko najważniejsze zagadnienia i pojęcia. Tom pierwszy poświęcony jest filozofii starożytnej i średniowiecznej, tom drugi — filozofii nowożytnej do roku 1830, tom trzeci zaś — filozofii XIX wieku i współczesnej. Każdy z tomów zawiera bibliografię (opracowań ogólnych i szczegółowych, tekstów filozoficznych polskich i obcojęzycznych oraz przekładów polskich); w tomie trzecim zamieszczono indeks nazwisk filozofów, indeks nazwisk autorów prac o filozofach oraz indeks rzeczowy (indeksy odnoszą się do całości). Książka pomocna w procesie nauczania propedeutyki filozofii i etyki, a także języka polskiego.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa